

Protokół nr LXIV/23

LXIV Sesja w dniu 29 czerwca 2023r.
Obrady rozpoczęto 29 czerwca 2023r. o godz. 09:00, a zakończono o godz. 14:06 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 18 członków.

Obecni:

1. Magdalena Balwierz
2. Daniel Borek
3. Robert Czerwik
4. Elżbieta Doroszuk
5. Sławomir Dymezyk
6. Andrzej Giewon
7. Beata Jakubiec-Bartnik
8. Sławomir Jałowiec
9. Zofia Jastrzębska
10. Norbert Jęczalik
11. Dominik Lech
12. Beata Pochodnia
13. Małgorzata Skinder
14. Halina Skorek - Kawka
15. Iwona Skotniczna
16. ~~Tomasz Szlenk~~
17. Jacek Trynda
18. Jerzy Woszczyk
19. Adam Zaczkowski
20. ~~Tomasz Załęcki~~
21. Ewa Ziajska - Łazaj

Ponadto w sesji wzięli udział:

1. Burmistrz Miasta Myszkowa - p. Włodzimierz Żak
2. Zastępca Burmistrza Miasta - p. Iwona Fraelak.
3. Kierownicy wydziałów UM.
4. Zaproszeni goście.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o podpisaniu protokołu z sesji Rady Miasta w Myszkowie z dnia 11.05.2023r. oraz o uwagach wniesionych przez radnych.

4. Sprawozdanie Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym.
5. Rozpatrzenie raportu o stanie gminy- debata.
6. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Myszkowa wotum zaufania.
7. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Myszkowa za 2022 rok.
8. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Myszkowa absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2022 rok.
9. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków,
 - b) zmian w budżecie Miasta Myszkowa na rok 2023,
 - c) wyrażenia zgody na zawarcie z dotychczasowym dzierżawcą kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej zasób nieruchomości Gminy Myszków na czas oznaczony do trzech lat,
 - d) wyrażenia zgody na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Myszków przy ul. Strugi,
 - e) wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie niezabudowanych nieruchomości położonych w Myszkowie obręb Mrzyglód i obręb Nierada,
 - f) wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Myszków,
 - g) wyrażenia zgody na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Myszków,
 - h) wyrażenia zgody na zawarcie umów dzierżawy w trybie bezprzetargowym,
 - i) wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą,
 - j) zaliczenia do kategorii dróg gminnych drogi bez nazwy położonej w Myszkowie na działkach o numerach ewidencyjnych 4509/12, 4316/17 obręb Myszków,
 - k) powołania zespołu ds. zaopiniowania kandydatów na ławników na kadencję 2024-2027.
10. Informacja na temat interpelacji złożonych przez radnych w okresie międzysesyjnym.
11. Wnioski i oświadczenia radnych.
12. Zamknięcie obrad sesji.

Do punktu 1.

Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.

LXIV sesję Rady Miasta w Myszkowie otworzył i prowadził przewodniczący Rady Miasta w Myszkowie pan Jerzy Woszczyk. Poinformował, iż zgodnie z ustawą o dostępie do informacji publicznej, posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów są jawne i dostępne. Zgodnie z art.20 ust.1 b ustawy o samorządzie gminnym, obrady Rady Miasta są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Nagrania są udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Myszków. Administratorem Państwa danych jest Burmistrz Myszkowa. Pełna klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych uczestników obrad została podana do publicznej wiadomości. Przypominam, że podczas obrad Rady Miasta obowiązuje przestrzeganie zasad ochrony danych osobowych zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Przewodniczący Rady Miasta powitał wszystkie osoby biorące udział w posiedzeniu. Poprosił radnych o naciśnięcie przycisku kworum w celu sprawdzenia obecności oraz o zapisanie wyniku. Udział w posiedzeniu potwierdziło 17 radnych (ostatecznie quorum wyniosło 18 radnych-spóźnił się radny p.Dominik Lech). Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że podejmowane uchwały będą prawomocne. Przedstawił porządek posiedzenia.

Do punktu 2.

Ustalenie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że wszyscy radni otrzymali porządek obrad. Zapytał, czy są pytania lub uwagi do porządku obrad?
Nie zgłoszono uwag do porządku.

Do punktu 3.

Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o podpisaniu protokołu z sesji Rady Miasta w Myszkowie z dnia 11.05.2023r. oraz o uwagach wniesionych przez radnych.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że protokół z sesji z dnia 11.05.2023r. został podpisany. Do protokołu uwag nie zgłoszono.

Do punktu 4.

Sprawozdanie Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak przedstawił sprawozdanie z działalności w okresie międzysesyjnym od 11.05.2023r. do 29.06.2023r. (sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu).

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że zanim udzieli radnym głosu. Miałem to powiedzieć przy wnioskach i oświadczeniach radnych, ale poruszył pan to w swoim sprawozdaniu, a ponieważ mieszkańcy przychodzą do mnie na kontrole, a pan burmistrz poruszył to swoim sprawozdaniu. Szanowni państwo te kontrole, to nie wynikają ze złośliwości nas, jako urzędu, tylko zmieniło się prawo wodne i gospodarka odpadami. To jest jedna sprawa. Druga sprawa, pan burmistrz poruszył też ulicę Wolności. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że rusza. Te 4 miliony z groszem, to jest wkład miasta, a cała inwestycja około 25 milionów.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że chciał tylko sprostować. Jak zauważyliście przy tych hektarach się zatrzymałem, tam nie ma przecinka po prostu, to są 2 hektary 9953 m².

Przewodniczący Rady Miasta zapytał, czy są pytania do przedstawionego sprawozdania?

Radna p. Halina Skorek-Kawka powiedziała, że pan burmistrz wspomina o rewitalizacji centrum naszego miasta. Bardzo dobrze, że pan wspomina wreszcie, bo jakoś ten temat zupełnie został odłożony na półkę. Raczej wspomina pan nie tak o wykonanej inwestycji, tylko w dalszym ciągu o problemach dotyczących tej inwestycji. Ja chciałam pana zapytać czy według pana doczekamy się jakichkolwiek prac w centrum miasta i kiedy to może nastąpić? Jeszcze chciałam zwrócić uwagę, że na ulicy Miedzianej koło Mosir-u, na odcinku między Mosir-em, a ulicą Polną nie zostały załatwane dziury. Są tam głębokie dziury, jeżeli dobrze policzyłam to 5 głębokich dziur. Jest to odcinek bardzo uczęszczany i niestety końcówka czerwca, a dziury, jak były, tak w dalszym ciągu są. Bardzo proszę, żeby te dziury wreszcie załatać.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że zwraca się z krótkim pytaniem do pana burmistrza. Prosiłabym o możliwość zapoznania się z koncepcją odwodnienia drogi przy Urzędzie Skarbowym. W jakiś dzień, jeżeli będzie można, bardzo bym prosiła.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że chciał się odnieść do sprawozdania pana burmistrza i chodzi mu o postępowania. Chodzi mi o postępowanie na wybór pełnienia funkcji inspektora nadzoru w branży sanitarnej dotyczącej ulicy Rolniczej, ale także dotyczącej domu kultury. Pierwsza rzecz. Dlaczego gmina nie dopuściła składania ofert w postaci elektronicznej na postępowanie? Jeżeli taka możliwość byłaby dopuszczana, to gmina z pewnością by zaoszczędziła spore środki finansowe. Wiemy, że jedna oferta została odrzucona dlatego, że nie spełniała tych wymogów i patrząc po kwocie, to już byłoby 11 000 zł w budżecie? Co jest przyczyną, że tak nie robi, jeżeli byłaby taka możliwość? Pytam burmistrza, bo sam pan twierdzi cały czas, że bardzo pan dba o budżet miasta, więc patrząc pod tym wszystkim, by te środki mogły zostać. Chciałem dopytać czy w postępowaniu odnośnie inspektora nadzoru dotyczącego domu kultury można było składać oferty w postaci elektronicznej czy nie?

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że chciał się do pana burmistrza zwrócić w temacie, który jest w sprawozdaniu, dotyczącym wykonania wodociągów w ulicy Pawiej. Ze sprawozdania wynika, że cały czas trwają procedury i chciałem panu zadać pytanie, kiedy realnie mieszkańcy ulicy Pawiej mogą spodziewać się wykonania tego wodociągu, ale podkreślam realnie, żeby wiedzieli czy nastąpi to w tym roku czy w przyszłym roku? Oczekują na to niezmiernie i po prostu chcą wiedzieć. Zważywszy na to, że wody się obniżają i brakuje ludziom wody w studniach, może się okazać, że trzeba będzie tym ludziom dostarczać wodę. W związku z powyższym bardzo pana proszę o odpowiedź, kiedy realnie mieszkańcy mogą się spodziewać wykonania tego wodociągu i możliwości podłączenia się do niego?

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że chciała dopytać odnośnie budowy odcinka ulicy Ceramicznej od 13 do ulicy Malinowej. Mamy informację, że termin przesunięty jest do 15 grudnia. To nie jest pierwszy raz przesuwanie tego terminu, któryś raz, bo już w ubiegłym roku, w grudniu miało być zakończenie projektowania. Potem było, że do końca maja, teraz jest do końca grudnia. Czy te problemy, które przedstawia projektant, to wcześniej się nie pojawiały, tylko teraz dopiero dostrzeżono, że są jakieś utrudnienia, które powodują, że projekt nie może być wykonany w terminie? Chciałabym też zapytać się pana, kiedy realnie mieszkańcy tego odcinka doczekają się, żeby po prostu tam przejść suchą nogą. Ja wysyłałam panu zdjęcia, jak wygląda ten odcinek drogi po deszczu. Tam jest po prostu rzeka. Ja podejrzewam, że 15 grudnia to kolejne będzie odsunięcie w terminie. Nie wiem, jaki będzie tym razem powód, ale proszę mi wierzyć, obiecał pan kiedyś na sesji, tutaj mieszkańcy słyszą, że pan będzie robił wszystko, żeby ta droga była zrobiona. Wierzę, że jest pan gospodarzem miasta, że jest pan mężczyzną i że pan słowo dane dotrzyma.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że na pytania odpowie w drodze pisemnej.

Głosowano w sprawie:

Sprawozdanie Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym.

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 10, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (8)

Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Jerzy Woszczyk, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (10)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Tomasz Szlenk, Tomasz Załęcki

Do punktu 5.

Rozpatrzenie raportu o stanie gminy- debata.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że zgodnie z artykułem 28 aa ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym wójt co roku do dnia 31 maja przedstawia radzie gminy raport o stanie gminy. Nad przedstawionym raportem o stanie gminy przeprowadza się debatę. Ponieważ nie wpłynęło żadne zgłoszenie mieszkańców do debaty, dlatego proszę państwa radnych o zgłaszanie się do debaty. Informuję, że w debacie radni mają nieograniczony czas wypowiedzi. Zanim udzielę głosu, pozwolę sobie zabrać głos pierwszy. Szanowni państwo czy mieszkańcy angażują się? Przed chwilą przeczytałem, że nikt się nie zgłosił. Może samo słowo raport jest problemem. Otrzymuje od państwa dużo telefonów, natomiast ja bym państwa, mieszkańców zapraszał tutaj do mikrofonu. Raport o stanie gminy to bardzo obszerny materiał, zawierający ponad 150 stron oraz liczne załączniki, stąd zapewne brak większego zainteresowania naszych mieszkańców do udziału w debacie. Chociaż trzeba przyznać, że w tym roku raport został nam przedstawiony dużo wcześniej. Tutaj też pochwała dla pracowników, którzy przygotowali ten raport. Natomiast według mnie raport może powinien mieć dwie formy. Tą długą, oficjalną, która jest nam przedstawiona i krótką taką edukacyjno-poglądową. Może wtedy by było większe zainteresowanie i ta krótka forma by zachęciła do lektury. Z uwagi na ten obszerny materiał tak, jak powiedziałem, ograniczę się jedynie do kilku kwestii. Ubywa nam mieszkańców, przybywa obcokrajowców, dla których brak oferty sportowo-kulturalnej umożliwiającej integrację. Na stronie 6 dowiadujemy się, że zostało zarejestrowanych 96 podmiotów gospodarczych, natomiast wykreślono 127. Jest to zjawisko niepokojące. Zadłużenie naszego miasta na koniec roku 2022 wyniosło 33,6 miliona złotych i wzrosło o 6,9 miliona w stosunku do roku 2021. Zadłużenie systematycznie rośnie, o czym mówi nam wykres na stronie 6 raportu. W raporcie opisane są szczegółowo wszystkie strategie i programy ze stwierdzeniem ich podsumowania. Na stronie 14 cytuję „wszystkie powyższe działania rozwijają Myszków, korzystnie wpływają na estetykę miasta i są pozytywnie postrzegane zarówno przez mieszkańców, jak i osoby odwiedzające naszą gminę”. Polemizowałbym z tym stwierdzeniem panie burmistrzu, raport to nie jest materiał propagandowy. Ciekawe czy podobne zdanie mają mieszkańcy osiedla na Mijaczowie koło szpitala, którym obiecano rewitalizację osiedla. Na stronie 14 dowiadujemy się, że działa klaster energii powiatu myszkowskiego, aby lepiej zarządzać dystrybucją i odbiorem energii, a jakie mamy problemy z energią elektryczną widzimy. Może warto korzystać z usług firm wyspecjalizowanych w tym zakresie i nie mieć takich problemów z energią elektryczną. Na stronie 28 dowiadujemy się, że KZGM cytuję „udziela pomocy mieszkaniowej najbardziej potrzebującym mieszkańcom miasta”. To chyba jakiś żart, bo rzeczywiście panie, które pracują udzielają rzetelnych informacji mieszkańcom, którzy przychodzą, natomiast uważam, że zakład ten z uwagi na koszty, powinien zostać zlikwidowany, a obsługę zasobów gminy powinna przejąć wyspecjalizowana nasza spółka MTBS. Długoletnim lokatorom mieszkań komunalnych powinny one być sprzedane z bonifikatą tak, żeby poczuli się oni pełnoprawnymi właścicielami ponosząc koszty remontu we własnym zakresie. Rolą burmistrza jest dbanie o mieszkańców miasta, a mieszkańcy szczególnie pokrzywdzeni przez los powinni być dla nas, jako radnych, priorytetem. Żyjemy

w społeczeństwie, a nie obok. Opieka nad dzieckiem niepełnosprawnym to zajęcie 24 godziny na dobę. Ja tu mówię generalnie. Może łatwiej by nam było rozmawiać, gdyby wśród nas była też osoba niepełnosprawna. Zachęcam osoby niepełnosprawne do kandydowania do rady miasta. Precyzyjnie określono plany na lata 2023-2024 na stronie 130 raportu, z którego pierwszoplanowym winna być rewitalizacja centrum naszego miasta. Osobiście trzymam za to kciuki. Dziękuję państwu za uwagę. Czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos w debacie?

Radny p.Adam Zaczkowski powiedział, że w tym punkcie prowadzimy od kilku lat debatę nad raportem o stanie gminy. W kolejnym podejmiemy uchwałę wotum zaufania dla burmistrza, przyjmujemy sprawozdanie finansowe za 2022 rok i wypowiemy się w sprawie absolutorium dla burmistrza. Od kilku lat łączymy te dyskusje w jeden punkt, bo wszystkie te kwestie są ze sobą ściśle powiązane. Dlatego, jak co roku, pozwolę sobie przedstawić w imieniu klubu Samorządowa Inicjatywa Lewicy jedno stanowisko, które będzie dotyczyło tych wszystkich zagadnień. Raport o stanie gminy i sprawozdanie finansowe zostały przygotowane bardzo obszernie i skrupulatnie. Widać w tych dokumentach dużo włożonej pracy i zaangażowania i za to panie burmistrzu panu, pani skarbnik i wszystkim zaangażowanym w przygotowanie pracownikom urzędu i jednostek podległych dziękuję. Dzięki takiej formie przedstawionych danych możemy dokonać analizy całokształtu działania burmistrza i podległych mu służb, porównać plany z realizacją i bez przekopywania ton dokumentów sięgnąć do danych historycznych. Analiza raportów pozwala na ocenę, jak samorząd się zmienia i jak podejmowane działania wpływają na poprawę jakości życia mieszkańców. Jakie możemy wyciągnąć wnioski? Pan przewodniczący o tym wspominał już, ale ja to też podkreślę. Myszków się wyludnia. Około 250 osób opuściło nasze miasto i nie mówimy tu o ujemnym przyroście naturalnym, bo to jest zjawisko ogólnopolskie, ale mówię o osobach, które wyjechały z tego miasta. Wyjechały pewnie z różnych przyczyn, może za pracą, może za lepszymi warunkami życia, ale fakt jest taki, że wyjechały i ich nie ma. Dzisiaj miasto Myszków już nie jest miastem, jak w latach świetności 35-tysięcznym, tylko mamy już dwójkę z przodu, to 29 000 mieszkańców i ciągle maleje sukcesywnie z roku na rok. Zmniejsza się liczba firm. Na to też zwrócił uwagę pan przewodniczący i rośnie zadłużenie miasta. Wydatki majątkowe zrealizowano w 59,5% stanu budżetu na 31.12.22r., a 44,81% założeń na 1.01.22r. Wydatki majątkowe stanowiły 14% wydatków ogółem. To tak, jak wspominałem wcześniej, przy ciągłym zwiększeniu zadłużenia miasta. To jest niestety trend niepokojący i nie zmienia się to z roku na rok, bo przeglądając poprzednie raporty i nawet swoje wystąpienia z poprzednich lat, niestety to zjawisko cały czas się powtarza. Kilka takich odniesień do raportu. Jest taki zapis w raporcie, zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, gmina jest zobowiązana osiągnąć poziom przygotowania do ponownego użycia i recyklingu odpadów komunalnych w wysokości co najmniej 25% wagowo. Niestety w 2022r. gmina nie osiągnęła wymaganego poziomu przygotowania do ponownego użycia. Wyniósł on tylko 12,52%. To kolejny rok, kiedy nie osiągamy tych wskaźników. Przypominam, że one z roku na rok rosną. W przyszłym roku to będzie kolejny wyższy procent koniecznego osiągnięcia i w raporcie jest taki zapis, że zaistniała sytuacja jest konsekwencją braku osiągnięcia poziomów, przez niektórych przedsiębiorców odbierających z terenu miasta odpady komunalne. Tylko, że nie ma nic w raporcie, że to gmina w dużym stopniu odpowiada za to, w jaki sposób te odpady są zagospodarowywane. To działania miasta powinny być ukierunkowane na to, żeby radzić sobie z tymi wyzwaniem narzucanymi nam przez Unię Europejską, ale narzucanymi tak naprawdę przez nas samych po to, żebyśmy żyli w środowisku, które się poprawia, a nie pogarsza z roku na rok. Jeżeli w naszym mieście tego odzysku nie będzie, to te odpady, w tak wielkiej ilości 80-kilku procent trafiają na składowiska. Tak być nie może. Pan burmistrz kiedyś, kilka lat temu, chwalił się planami,

sprawozdawał z wyjazdów studyjnych, miał wielkie wizje na to, żeby rozwiązywać problem segregacji odpadów. To dotyczyło przede wszystkim zabudowy wysokiej, bo tu jest największy problem. W blokach faktycznie mieszkańcy segregują gorzej niż w nieruchomościach prywatnych. Nic nie zostało wdrożone z tych proponowanych rozwiązań, nie zmieniło się w zasadzie nic. Ten poziom odzysku, który 12,52%, to nie chciałbym używać mocnych słów, natomiast właśnie wtedy, kiedy pan burmistrz chwalił się, jakie to rozwiązania nas czekają, jakie są pomysły, mówił o tym, że w tamtej gminie, gdzie był, już nie pamiętam nazwy tej miejscowości, ten poziom odzysku był wtedy już, kilka lat temu, powyżej 80%. My moglibyśmy to poprawiać systemowo, rozmawiamy, są dyskusje na temat biogazowni, właśnie innej segregacji w przy blokach, mini Pszok-ów i wielu innych rozwiązań. Tylko nic z tego się nie dzieje, wręcz przeciwnie. Utrudnia się przedsiębiorcom, którzy zajmują się gospodarką odpadami rozwój i przygotowanie swoich przedsiębiorstw do tego, żeby odpady komunalne z terenu, między innymi naszego miasta, zagospodarowywać, żeby one nie trafiały na wysypisko. Rozwój miasta, poprawa warunków życia, to co cytował też pan przewodniczący, o czym pan burmistrz napisał w raporcie jakoś nie przekłada się na chęć życia tutaj. Może problemem są bagatelizowane przez pana burmistrza kwestie mieszkaniowe, wsparcie dla rodziców małych dzieci. Mam na myśli żłobki, o których też wiele rozmawialiśmy. Mamy niski poziom bezrobocia, ale jednocześnie brak ludzi do pracy, bo mieszkańcy wyjeżdżają. W zamian przyjmujemy obcokrajowców, którzy te miejsca pracy wolne wypełniają. Słaba oferta dla rodzin, dzieci i młodzieży. Zamiast wspierać organizacje pozarządowe, rzuca się im kłody pod nogi. Pan burmistrz jest zwolennikiem tak zwanego wolnego rynku, przez co cierpią spółki gminne, a działania na rzecz samoorganizowania zadań publicznych są realizowane, mam wrażenie, tylko przez silną presję rady miasta. Tu mam na myśli in house w Sanico, o który walczyliśmy przez wiele lat. Już dzisiaj widzimy, że dla spółki, ale również dla miasta, dla jego mieszkańców, to rozwiązanie dobre, przekładające się na jakość wykonywanych usług. Komunikacja publiczna to kolejny element, który był zlecany przez lata na zewnątrz, chociaż kiedyś mieliśmy swoje przedsiębiorstwo. Dzisiaj funkcjonujemy w ramach związku powiatowo-gminnego. Efekty tej pracy ostatnio były pokazane, jak zwiększa się zainteresowanie komunikacją publiczną. Przypominam, że pan burmistrz nie chciał przystąpić do tego związku i tylko silna presja środowisk, różnych, bo to nie tylko rady miasta, spowodowała, że jesteśmy dzisiaj członkiem związku i w ramach tego związku możemy naszą komunikację rozwijać. Przy okazji rozmowy o spółkach gminnych, bo to tak w naszym mieście jest przez lata, że spółki gminne mają trudności. To się zmienia, bo czasem jedna spółka, czasem inna, kiedyś Saniko w dużym dołku. Dzięki in house teraz możemy mówić o rozwoju przedsiębiorstwa. MTBS, ciągłe problemy i też wracając do raportów poprzednich i dyskusji na sesjach absolutoryjnych, chciałem zwrócić uwagę na to, że dzisiaj nie mówimy o TBS-ie, bo dzięki temu, że zostały drastyczne podwyżki na mieszkańców rzucone czynszów, to nie mówimy o bezpośrednim zagrożeniu utraty płynności finansowej, ale chciałbym przypomnieć, że nadal nie został rozwiązany problem z galerią kupiecką „Oczko”, który miał być rozwiązany już dawno. Wielokrotnie pan burmistrz mówił o tym, że już jest blisko, już za chwilę specjaliści kolejni, których pan burmistrz zatrudnił do nadzoru nad spółkami gminnymi, też już przedstawiali szerokie plany i że to już miało być rozwiązane. Do tej pory jest cisza, nic w tym zagadnieniu się nie zmieniło, ale doszły problemy naszych wodociągów. Problemy, które zostały wygenerowane jakby czynnikami obiektywnymi, w dużej mierze niezależnymi od działań samorządu, ale na które nie ma mocnej, pozytywnej reakcji ze strony pana burmistrza. Jest przepychanie się z zarządem, kto tak naprawdę zawinił, w czym zawinił, jakie zaniechania. Nie ma konkretnego planu na to, żeby spółkę wyprowadzić z dołka finansowego, ze strat. W tabeli w raporcie jest to pokazane, jak te straty z roku na rok rosną i ile one wynoszą na koniec 22r. Tam jest ponad 800 000 zł, jeśli dobrze pamiętam, a jak byśmy spojrzeli na bieżący wynik finansowy to podejrzewam, że

w półroczu jest pewnie jeszcze gorzej. Nie wiem co chwalą mieszkańcy, odwiedzający nasze miasto goście. O tym też pan przewodniczący zacytował, o tym pan burmistrz pisze w swoim raporcie. Nie wiem. Rewitalizację centrum miasta może, wygląd placu dworcowego, może tempo rozwoju sieci kanalizacyjnej? A przepraszam o budowie nowej kanalizacji w raporcie nie ma chyba ani słowa. Może chodzi o wielomilionowe wydatki na budowę mostów, których nie trzeba by ponosić, gdyby na bieżąco dbano o ich stan techniczny i realizowano zalecenia przeglądowe. Miasto nie jest przyjazne mieszkańcom, nie zachęca nikogo do wprowadzania się tu, nie zachęca absolwentów uczelni wyższych do powrotu do Myszkowa. Miasto ma szczęście, że postanowiło tu zainwestować paru przedsiębiorców, ale samorząd nie nadała za działaniami rozwojowymi tych przedsiębiorstw, nie wspiera ich, nie ma programu, który uzupełniałby ofertę zatrudnienia w tych zakładach poprzez usługi społeczne na odpowiednim poziomie. Pan burmistrz kreuje politykę miejską już 13 rok. Czy możemy powiedzieć, że miasto zrobiło w tym czasie istotny krok naprzód? Miasto nie wyróżnia się ani pod względem inwestycyjnym ani pod względem usług społecznych, nie wyróżnia się w sporcie ani w żadnej innej dziedzinie na plus. Za to nadal jesteśmy na niechlubnej liście miast w Polsce o największym zanieczyszczeniu powietrza, nie potrafimy osiągnąć wymaganych poziomów w odzysku odpadów, nie budujemy mieszkań komunalnych, nie mamy publicznego żłobka. Sprawdziłem sobie okoliczne miasta Częstochowa, Zawiercie, Siewierz, Kłobuck, Lubliniec. Wszystkie te miasta mają publiczne żłobki. Specjalnie pomijam najbliższe samorzady, żeby nie było kontr argumentu, że to inna specyfika gminy, ale wszystkie te miasta, które myślę, że możemy śmiało porównywać z Myszkowem, takie usługi dla mieszkańców świadczy. Młodzi ludzie nazywają Myszków miastem umierającym albo grajdołem, jak kto woli i nie zmieni tego obrazu planowane otwarcie Mc Donalda panie burmistrzu. Raport jest obszerny, jak powiedziałem na wstępie, ale jest też tendencyjny i nieobiektywny. Pokazuje pan poprawę stanu dróg, zwiększenie ilości dróg lepszej jakości, ale nie pokazuje pan rozwoju sieci kanalizacyjnej, realizacji krajowego programu oczyszczania ścieków komunalnych, poprawy jakości powietrza, poprawy gospodarki odpadami. Chwali się pan pozytywami, ale za wszystkie negatywy obciąża pan innych, szczególnie przedsiębiorców. W raporcie nie obwinia pan za całe zło rady miasta, to prawda, ale wiemy, że robi pan to w bezpośrednich rozmowach z mieszkańcami. Na koniec panie burmistrzu chciałbym na jednym przykładzie pokazać, jak traktuje pan mieszkańców, jak pomaga im pan rozwijać możliwości. Osiedle Sucharskiego. Wspólnota Sucharskiego 34 od lat stara się o zrealizowanie, dokończenie umowy deweloperskiej, którą zawarła z MTBS. Pan uniemożliwia przejęcie przez wspólnotę paska gruntu miejskiego, które to działanie pozwoliłoby zagospodarować teren kompleksowo z korzyścią nie tylko dla wspólnoty Sucharskiego, ale dla całego osiedla. Idzie pan do sądu, żeby uzyskać sądowy dostęp do gruntu, do którego dostęp zawsze pan posiadał, ale mimo to idzie pan do sądu, aby po uzyskaniu korzystnego dla siebie wyroku, z działką tą kompletnie nic nie zrobić. Wspólnota dalej opiekuje się tym gruntem, realizując na swój koszt obowiązek miasta utrzymania czystości i porządku, bo służby miejskie na ten teren nie zagląдают, zagląдают, ale tylko po to, żeby napisać w protokole, że wszystko jest w porządku. A wszystko jest w porządku, bo dba o to Wspólnota, a nie miasto. Paradoksalnie w tym samym czasie miasto traci zlokalizowany 50 m obok parking, który został wybudowany za pieniądze mieszkańców tego osiedla. Mieszkańcy nadal za niego płacą w czynszach, ale nie mają do niego dostępu. Żeby móc korzystać z tego parkingu muszą dodatkowo płacić prywatnemu właścicielowi. Ten stan rzeczy powoduje, że mieszkańcy parkują, gdzie popadnie, na terenach zielonych, na placu zabaw nawet. Na osiedlu zapanował chaos i nieporządek, a pan panie burmistrzu nic z tym nie robi, koncentrując w tym czasie swoje wysiłki na walce z sąsiednią wspólnotą mieszkaniową. Takich przykładów można by przedstawić wiele i długo o tym mówić, ale na tym jednym przykładzie dzisiaj poprzestaną. Dziwna jest też jeszcze taka dygresja po ostatniej komisji, po jednym z projektów uchwały,

dziwna jest sytuacja, że w innych miejscach grunt, który teoretycznie miastu do niczego nie jest potrzebny, pan chce sprzedać. Tu w tym konkretnym przypadku broni się pan przed tym rękami i nogami. Szanowni państwo biorąc pod uwagę te wszystkie aspekty tak, jak powiedziałem mógłbym tych przykładów jeszcze wiele pokazać, ale nie chcę też zabierać za dużo czasu. Biorąc pod uwagę te wszystkie aspekty klub radnych Samorządowa Inicjatywa Lewicy wystawia panu burmistrzowi ocenę jednoznacznie negatywną. Będziemy głosować przeciw wotum zaufania i przeciw absolutorium.

Radna p.Małgorzata Skinder powiedziała, że w imieniu radnych Prawa i Sprawiedliwości również chce podziękować panu burmistrzowi, jak również podległym pracownikom za przygotowanie raportu o stanie gminy, na pewno kosztowało to dużo pracy. Nim przejdziemy do dalszej dyskusji nad przedstawionym raportem w imieniu radnych klubu Prawa i Sprawiedliwości przedstawię państwu stanowisko w kwestii udzielenie burmistrzowi miasta Myszkowa panu Włodzimierzowi Żakowi wotum zaufania i absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2022. Nasze stanowisko w tej sprawie jest jasne. Będziemy głosować przeciwko udzieleniu burmistrzowi miasta wotum zaufania i absolutorium. Powodów jest wiele. Przedstawimy jednak te najbardziej istotne. Pierwszy z nich to budowa mieszkań komunalnych w Myszkowie, która idzie bardzo opornie. W 2014r. dofinansowanie państwa do mieszkań komunalnych w ciągu całego roku wynosiło około 80 mln zł, w 2015r. około 100 mln zł, natomiast dla porównania w roku 2021 dofinansowanie wynosiło około 2 mld zł. Każdego wójta, burmistrza, prezydenta taka informacja powinna cieszyć i zachęcać do działania. W całej Polsce zaczęły się inwestycje w budownictwo komunalne. Gminy szukają terenów, składają wnioski o dofinansowanie, jednak nie u nas. Burmistrz nie chce także skorzystać z bardzo wysokiego dofinansowania na budowę mieszkań komunalnych mimo, że posiadamy tereny, które mogą być na takie cele przeznaczone. Chce za to sprzedać atrakcyjną działkę za stosunkowo nieduże pieniądze przy budowanym obecnie nowym centrum handlowym. A jest to działka, na której można postawić kilka bloków komunalnych. Pomysł burmistrza w tym zakresie nie zyskał akceptacji ani jednego radnego. Druga i ważna sprawa, to problemy w zarządzanym przez burmistrza przedsiębiorstwie wodociągowym. Bierna postawa burmistrza doprowadziła do napięcia między zarządem, a pracownikami, czego skutkiem jest wejście załogi w spór zbiorowy z zarządem. Trzeci problem to zarządzanie inwestycjami ważnymi dla miasta czego przykładem jest Miejski Dom Kultury. To inwestycja, na którą pozyskaliśmy znaczące środki dzięki znacznemu zaangażowaniu się pani europoseł Jadwigi Wiśniewskiej. Po naszej stronie zostało tylko odpowiednie wykorzystanie tych środków i tu zaczął się problem. Inwestycja idzie opieszale i cały czas okazuje się, że trzeba do niej dokładać i to nie małe środki. Kolejnym, czwartym tematem, jest strzelnica miejska w Myszkowie. To też inwestycja zrealizowana dzięki rządowym środkom. Co prawda dopiero za czwartym razem udało się skutecznie burmistrzowi złożyć wniosek i pozyskać środki na przebudowę strzelnicy miejskiej, która miała na celu zabezpieczyć mieszkańców przed hałasem. Niestety nie udało się uzyskać zakładanego efektu. Były to bezsensownie wydane pieniądze, które nie odniosły żadnego pozytywnego skutku w tym zakresie. Przykładem ignorancji wobec radnych jest problem wniosków, jakie radni co roku składają do budżetu. Jak w poprzednich latach, tak i teraz burmistrz nawet nie znalazł czasu, aby się przyjrzeć i omówić je z radnymi na stosownych komisjach. Jeszcze większym zaniedbaniem ze strony burmistrza i podległych mu służb w minionym czasie jest wykrycie źródła nieprzyjemnego zapachu, który jest niezmiernie uciążliwy dla mieszkańców naszego miasta. Dopiero po interwencji radnego Tomasza Załęckiego, służby zaczęły działać. Natomiast dziwi fakt, że informacje ważne dla mieszkańców, związane z tym tematem, nie zostały im przedstawione czy też opublikowane na stronie urzędu miasta. Podsumowując. Panie burmistrzu nie jest pan dobrym gospodarzem. Miasto się nie rozwija. To z powodu

pana niekompetencji, a także nieprzystępowania do wszystkich możliwych rządowych programów, mieszkańcy Myszkowa tracą szansę na życie w dobrze zarządzanym, rozwijającym się mieście. W związku z powyższym klub radnych Prawa i Sprawiedliwości będzie głosować przeciw udzieleniu panu absolutorium oraz wotum zaufania.

Radna p.Zofia Jastrzębska powiedziała, że debatować możemy bardzo długo. Mamy mnóstwo tematów, które możemy poruszyć. Przypominam, że my, jako radni przedstawiamy panu problemy mieszkańców przez cały rok. W wielu sprawach spotykamy się z ignorancją, z brakiem nawet wsłuchania się w istotę spraw. Pan generuje i wyzwala swoją energię po to, w moim odczuciu, żeby nie pomóc, tylko w wielu sprawach przeszkodzić. Z bogatej listy spraw niedokończonych, o których mówię na komisjach i sesjach, wybrałam dzisiaj panie burmistrzu tylko dwie, ale przez pryzmat tych dwóch spraw można wyciągnąć wnioski o pana działaniach, a w zasadzie tak, jak wspomniałam o braku działań lub anty działaniach. Pierwszą sprawą jest problem mostu na ulicy Włodowskiej. Przypomnę szanownym państwu, że most ma 5 m szerokości, obwarowany jest krawężnikami i nie mogą się tam zmieścić dwa samochody. Wystosowałam do pana pism kilka, złożyłam interpelację, ale w tej chwili przeczytałam państwu to, co napisałam w ostatnim czasie. Most wybudowany w ramach poprawy bezpieczeństwa, a wcale tego bezpieczeństwa nie poprawił. Proszę zauważyć, że od 9 miesięcy czekam na wizję lokalną na moście, która ma polegać na spotkaniu się na tym moście dwóch samochodów. Powiedziałam, że mogą być to samochody strażackie, które chciałyby się spróbować minąć na tym moście. Od dziewięciu miesięcy czekam na taką wizję według złożonego wniosku przez komisję. Wystosowałam do pana pismo w tej sprawie: „W związku ze zmianą stanowiska starosty myszkowskiego z dnia 23.02.2023r. na obecne z dnia 9.05.2023r., wynikające z powtórnej analizy organizacji i bezpieczeństwa ruchu w obrębie obiektu mostowego w ciągu ulicy Włodowskiej w Myszkowie, zwracam się do pana o ponowne przeanalizowanie zasadności zastosowania oznakowania D5-pierwszeństwo na zwężonym odcinku jezdni oraz B31-pierwszeństwo dla nadjeżdżających z przeciwka w wyżej wymienionym obiekcie mostowym, jak wskazuje starosta myszkowski. Zagrożenia na tym odcinku drogi szczegółowo opisałam w interpelacji z dnia 24.08.2022r., jak również poruszałam temat kilkakrotnie na sesjach i komisjach Rady Miasta Myszkowa. Nie będę więc ich ponownie przytaczać”. Panie burmistrzu tam wystarczy postawić dwa znaki i poprawi się diametralnie bezpieczeństwo na tym odcinku, a mówiąc o tym, wspominając, że pan wykonuje anty działania przypominam, że w pismach do starostwa zataił pan opinię policji. Drugim problemem, jest problem dojazdu do PKP w Mrzygłodzie. Tak, jak tutaj moi poprzednicy mówili czym Myszków przyciąga ludzi, jak oceniają Myszków goście. To właśnie mogą oceniać przez dworzec w Myszkowie-Mrzygłodzie. Dworzec jest pobudowany nowoczesnie, ma windę, podjazdy dla niepełnosprawnych z tym, że droga do tego dworca jest tragiczna. Odczytałam państwu również pismo, które wystosowałam do pana burmistrza i myślę, że wnioski wyciągną państwo sami, do kogo należy teraz ruch: „W związku z brakiem znalezienia przez pana rozwiązania dla poprawy bezpieczeństwa i przejezdności na drodze dojazdowej do przystanku kolejowego Myszków-Mrzygłód, w oparciu o dostępne mi przepisy i informacje, wnioskuję o to, by pan jako burmistrz miasta Myszkowa zwrócił się do dyrekcji PKP S.A Oddział Gospodarowania Nieruchomościami w Katowicach o wyrażenie zgody na możliwość wyremontowania tego odcinka drogi na koszt miasta Myszkowa. Podział geodezyjny działki na pewno nastąpi i proces przejęcia tej działki pod drogę dojazdową do przystanku kolejowego w Myszkowie-Mrzygłodzie na rzecz naszego miasta, również. Biorąc pod uwagę trwanie tych procesów nie odbędzie się to z pewnością w ciągu jednego roku. Stan techniczny drogi, już tragiczny, zagrażający bezpieczeństwu pieszych i zmotoryzowanych pogarsza się z tygodnia na tydzień. Jest oczywiste, że jeśli właściciel terenu wyrazi zgodę, można dokonać remontu. Nie jestem stroną, ale jako radna, działając w imieniu mieszkańców,

więc mogłam, zadałam pytanie dyrekcji PKP S.A Oddział Gospodarowania Nieruchomościami w Katowicach czy taka możliwość z ich strony istnieje. W uzyskanej odpowiedzi wyraźnie zobowiązano się do wyrażenia takiej zgody, załączam pismo z PKP S.A. z dnia 12 maja bieżącego roku adresowane do mnie. Panie burmistrzu nie oszczędzajmy na bezpieczeństwie mieszkańców. Sposób, który panu wskazuję jest zgodny z prawem. Nadmieniam, że gmina Myszków, na podstawie zawartego uzgodnienia z PKP, miała partycypować w remoncie drogi w ulicy Towarowej. Na ten cel przez kilka lat w budżecie miasta były gwarantowane środki w kwocie powyżej 300 000 zł. Ponieważ droga została w całości sfinansowana przez PKP w ramach modernizacji linii kolejowej na odcinku Częstochowa-Zawiercie, pieniądze te pozostałe niewykorzystane na ten cel, pozostały w budżecie. W związku z powyższym czy tych niewydatowanych wówczas pieniędzy nie można byłoby przeznaczyć na remont tej drogi? Rozumiem, że one zostały gdzieś zagospodarowane, ale były, istniały i można je obecnie potraktować, jako pożyczkę na inny cel. Powrót tych pieniędzy byłby po prostu świadectwem uczciwości. Droga w ulicy Towarowej po drugiej stronie torów nie była wówczas gminna, a pieniądze były jednak przeznaczone. Teraz droga zostanie przekazana za darmo. Wyremontowana długo nie będzie potrzebowała nakładów”. Na koniec panie burmistrzu powiem tak. Z punktu pana widzenia w raporcie o stanie gminy, miasto nasze pokazane jest tak, że jest tak dobrze, że już lepiej w zasadzie być nie może. Natomiast apeluję do pana, by działać na rzecz mieszkańców i działania na rzecz mieszkańców powinny być priorytetem w pana działaniu, jako burmistrza i gospodarza tego miasta. Zupełnie na koniec powiem takie filozoficzne zdanie. Naprawdę żyjemy na tym świecie tylko przez chwilę. Pozostawię to bez komentarza.

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik powiedziała, że radni będący członkami Myszkowskiej Inicjatywy Samorządowej nie mogą udzielić panu burmistrzowi wotum zaufania ani absolutorium. Krótko powiem dlaczego. Brak współpracy radnych i burmistrza. Na 21 radnych, 16 jest przeciw panu osobie i pana inwestycjom. Chęć wyprzedaży majątku gminy Myszków prywatnym inwestorom. Mam tu na myśli internat na Będuszu z działką około 600 m, a uważamy, że ten budynek powinien służyć osobom niepełnosprawnym i tak być zaadaptowany. Nieradzenie sobie z zarządzaniem energią w urzędzie miasta. My, jako rada przeznaczyliśmy 1 mln 200 tys zł środków na 2023r., a panu do końca maja zostało 5 000 zł. Tragiczna sytuacja wodociągów, która wiąże się przeinwestowaniem firmy przez miasto, nakładając całkiem to nowe inwestycje, które firma ma wykonać. Brak całkowitej rewitalizacji centrum. W ciągu 13 lat nie została podjęta żadna z pana strony inicjatywa, jeżeli chodzi o centrum. Wprowadzanie nas radnych celowo w błąd przy rozliczaniu publicznych środków. Mam tu na myśli Miejski Dom Kultury, dokumentacja in blanco do uchwały, która nie istnieje.

Radny p.Sławomir Jałowiec powiedział, że chciał się do pana burmistrza zwrócić w kilku kwestiach, w kilku tematach, które zostały wcześniej poruszone, ale widzi, że jeden temat musi poruszyć i omówić na pewno, natomiast pozostałe, jak mu pozwoli czas. Panie burmistrzu chciałem się krótko odnieść do tematu strzelnicy miejskiej w Myszkowie i tego terenu, który do niej bezpośrednio przylega. Występowałem do pana kilkakrotnie z interpelacjami, mieszkańcy składali do pana petycję, niestety odbiło się to od ściany. Jak było tak jest do tej pory. Jedyne efekty namacalne to jest to, że wojsko przestało strzelać. Jak wojsko strzelało, to było, jak na poligonie. W ogóle ta dzielnica w tym miejscu i dla tych mieszkańców, którzy bezpośrednio sąsiadują, wydaje się być przyległym do poligonu. Wojsko przestało strzelać, ale ten huk i ten hałas jest w dalszym ciągu. Nie wiem, jak zamierza pan rozstrzygnąć ten temat i zrobić tak, żeby ci ludzie mieli jakieś znośne warunki. Ja już panu sugerowałem kilka razy co należy zrobić. Nie wiem, w odpowiedzi na ostatnią

interpelację, odpowiedzi uzyskałem tak lakoniczne, tak ogólnikowe, że ja z tego w zasadzie nie wyniosłem nic. Mieszkańcom nie mogłem nic przekazać, co urząd w dalszym ciągu zamierza zrobić, żeby ten temat definitywnie rozwiązać. Panie burmistrzu tutaj zwracam się do pana. Niech pan w końcu potraktuje ten temat, jako priorytet dla tych mieszkańców, bo ci mieszkańcy już dłużej nie wytrzymają. Chciałem jeszcze w tym temacie dopowiedzieć panie burmistrzu, że strzelnica miejska znajduje się na terenie należącym do miasta i gminy Myszków. Ten teren to jest obszar około 18,5 hektara. To jest olbrzymi obszar, olbrzymi teren, jakby na to nie patrzeć, to jest 180 000 metrów kwadratowych. Strzelnica zajmuje około 1,5 hektara, zostaje 17 hektarów panie burmistrzu. Ja pytań panu nie chcę zadawać, tylko, jak się to ma w stosunku do tego, że pełni pan swoją funkcję, jest pan włodarzem naszego miasta już 13 lat, za kilka miesięcy minie 13 lat i na dobrą sprawę nie znalazł pan żadnego pomysłu na zagospodarowanie tego terenu. Panie burmistrzu to jest piękny teren, który powinien być w jakimś sensie zagospodarowany. Czy zrobiony jakiś park czy przeznaczony pod budownictwo i tak dalej. Pomysłów może być wiele, ale trzeba się nad tym pochylić, trzeba się zastanowić i podjąć panie burmistrzu męskie decyzje. Nie wiem czy starczy panu na to czasu, ale ja bardzo pana o to proszę, żeby jeszcze w końcówce tej kadencji zastanowił się pan nad tym i podjął te decyzje. Być może będą one na następną kadencję, a być może w następnej kadencji też pan będzie, bo jest to wielce prawdopodobne i dlatego bardzo pana proszę o to, żeby w końcówce tej kadencji, został niemal rok, żeby się pan pochylił na ten temat i naprawdę pomógł tym mieszkańcom. Bardzo pana o to proszę.

Radna p.Beata Pochodnia powiedziała, że w zasadzie wystąpienia przedmówców mogłaby podsumować czy odnieść się do nich jednym zdaniem. Jeżeli chcesz uniknąć krytyki, to nic nie mów, nic nie rób i bądź nikim, a jak już się ważysz mieć swoje własne zdanie, które publicznie przedstawiasz, jeżeli w ślad za tym zdaniem próbujesz coś zrobić, zwłaszcza dla dobra mieszkańców tego miasta, to musisz liczyć się z tym, że zawsze znajdą się oponenti, że zawsze znajdą się takie osoby, które będą to poddawać krytyce. Drodzy państwo sama krytyka nie jest zła, o ile jest konstruktywna, spór nie jest zły, o ile jest merytoryczny. Możemy coś krytykować, bo każdy z nas ma inne zdanie, możemy się spierać, ale pokłosiem tego winno być współdziałanie i osiągnięcie jakichś wspólnych wypadkowych, które będą służyć rozwojowi naszego miasta. Po to tu wszyscy jesteśmy. Szanowni państwo moi przedmówcy odnosili się, bo taką przyjęli zasadę, jednocześnie do raportu gminy i w dużej mierze krytykując burmistrza za to, co w tym raporcie się znalazło. Nie wiem, jak to nazwać. Ja nie do końca widzę w tym jakąś merytorykę, bo w większości poruszone aspekty, które raport zawierał dotyczyły spraw absolutnie niezależnych od gminy, na przykład spadek liczby mieszkańców. Drodzy państwo z malejącą populacją mamy do czynienia w całym kraju, w ościennych gminach, od kilku dni słyszymy w mediach o tym, że w samym kwietniu było chyba najmniej urodzeń w historii naszego państwa. Chyba tylko 41 tys nowych mieszkańców w całej Polsce. Nie wiem czy można za to obwiniać zarządzających naszą gminą. Poruszony został temat przedsiębiorców, którzy zamykają swoje działalności. Proszę wyjechać za Myszków i popytać innych przedsiębiorców, jak to wygląda w naszym kraju. Przedsiębiorcy bardzo dokładnie i bardzo precyzyjnie powiedzą dlaczego coraz mniej z nich opłaca się prowadzić swoje działalności. Poruszony został temat zadłużenia naszego miasta. Natomiast nikt nie wspomniał o tym, ile to miasto straciło wpływów. Nie wiem, my już na ten moment jesteśmy w stanie to w jakikolwiek sposób wyliczyć? To był kilkumilionowy spadek dochodów. Poruszony został temat kondycji naszych spółek. Najpierw odniosę się do Saniko. Tutaj nie rozumiem tej wypowiedzi, bo ja uczestniczę w tych komisjach i sesjach zawsze i nie wiem skąd się wziął taki pogląd wśród radnych, że to radni doprowadzili do tego, że wreszcie mamy Saniko. Ja pamiętam drodzy państwo, że z taką inicjatywą wystąpił burmistrz, ale na tamten czas wyliczenia prezesa Saniko, obsługi kosztów dla jednego mieszkańca za wywóz

śmieszy w związku z leasingiem samochodów był tak duży, że w końcu ostatecznie podjęta została decyzja, żeby jednak puścić to przetargiem. Natomiast, kiedy tylko to było możliwe, absolutnie tu pełna zgoda, wszyscy jesteśmy za tym, żeby to Saniko obsługiwało naszą gminę i wszyscy jesteśmy z tej obsługi, co ważniejsze jeszcze, bardzo zadowoleni. Poruszana została sprawa sytuacji finansowej przedsiębiorstwa ZWiK. Ja sobie nie przypominam w poprzednich latach, żeby ZWiK borykał się z jakimiś problemami. Tak samo, jak z tymi problemami mało borykały się inne spółki wodociągowe w naszym kraju i to nie wina gminy, że spółka znalazła się w takiej sytuacji. Nie może być tak, że ktoś przerzuca ciężar odpowiedzialności za to, jaka polityka jest realizowana w kraju w stosunku do firm wodociągowych i w związku z tym, w jakiej sytuacji te firmy, te spółki się znalazły, na gminy, w których one funkcjonują. To nie tak. My jako samorządowcy nie jesteśmy tutaj od gaszenia pożarów, które ktoś tym spółkom funduje. Jeżeli prezes wodociągów mówi, że rozmawia z innymi prezesami spółek i tak naprawdę sytuacja jest nieszczęśliwa w innych spółkach, a ktoś do tego doprowadził, to chyba zamiast przerzucać ciężar na mieszkańców gmin, chyba powinny być to rozwiązania odgórne. Inwestycje. Tu ze strony pani radnej Skinder padła taka wypowiedź, że to gmina składała kilkakrotnie wnioski, dopiero za którymś razem. Nie gmina składała, tylko z tego, co ja pamiętam gmina nie składała tych wniosków pani radna. Dom kultury, że jest ta inwestycja prowadzona opieszale. Drodzy państwo ja podkreślę jeszcze raz. Ja się bardzo cieszę, że te zdjęcia są, jest z nami pani dyrektor, cieszę się, że są pokazywane postępy w tych pracach. Wszyscy mieszkańcy, widzę, jak duża reakcja jest na to, co się w końcu dzieje, jak wielkie zadowolenie, jak wielkie oczekiwania są, wreszcie, żebyśmy mogli mieć ten obiekt kulturalny na zewnątrz i wewnątrz nowoczesny i piękny, bo rzeczywiście oferta, którą Miejski Dom Kultury w Myszkowie przedstawia jest bardzo szeroka, bardzo bogata i korzysta z niej naprawdę mnóstwo mieszkańców naszego miasta. Czekam na tą wyczekiwaną od lat salę kinową, mam nadzieję, że obędzie się bez problemów i jak najszybciej będziemy mogli wszyscy z niej skorzystać. Wiele aspektów zostało poruszonych, włącznie z tym, że temat uciążliwości zapachowych w gminie został podjęty na skutek dopiero interwencji jednego z radnych. Nie wiem czy jest sens to komentować. Mieliśmy spotkanie, na komisji byli przedstawiciele jednej z firm. Myślę, że tam generalnie ta dyskusja skończyła się bardzo pozytywnie, natomiast komunikaty, które się ukazywały, w mojej opinii, były takie, jak winny być, że jest prowadzone postępowanie, a o wynikach mieszkańcy zostaną poinformowani. To, co przedostało się do mediów społecznościowych jest absolutnie, moim zdaniem, niewłaściwe. Poruszony został również temat wzajemnej współpracy rady miasta i burmistrza. Drodzy państwo ja mam wrażenie w ciągu tych ostatnich lat, a zwłaszcza ubiegłego roku, że mamy do czynienia z jakimś takim pomyleniem czy też zaburzeniem kompetencji, to przede wszystkim. W gminie Myszków nie ma 22 burmistrzów, jest jeden burmistrz i 21 radnych, to po pierwsze. Nie można oczekiwać współpracy jednostronnej, jeżeli jakby z własnej strony nawet tej współpracy między poszczególnymi radnymi czy klubami radnych nie ma. O jakiej współpracy możemy mówić? Przytoczę przykład ostatniej komisji, na której to wolą części rady została powołana komisja do spraw zbadania inwestycji prowadzonej, w tej chwili już zakończonej, w Miejskim Domu Kultury. Wolą rady to zostało przegłosowane, wśród radnych Komisji Rewizyjnej taka komisja miała powstać i cóż się stało? Stało się to, że nie wiem dlaczego, ale radni zdecydowali, że tylko ci, co chcieli tej komisji, mogą w tej komisji zasiąść. Mimo bardzo burzliwej i długiej dyskusji, w której podnosiłam, że generalnie nawet takie komisje wyjazdowe, mające na celu zbadać stan dróg gruntowych, absolutnie zawsze w tych komisjach dopuszcza się możliwość wzięcia udziału przedstawicieli poszczególnych klubów. Każdy klub może desygnować swojego przedstawiciela i mogą wziąć udział. Cóż się stało, że tutaj tylko trzyosobowa komisja mogła powstać do zbadania, nie wiem nawet, jak nazwać, ale niech będzie realizacji tej inwestycji. Nie mam pojęcia, nie zostałam do tego dopuszczona, nie zostało to umożliwione żadnemu

członkowi klubu, który reprezentuję. W związku z tym tak naprawdę dla mnie w tym momencie, jakby to, co ta komisja zbada i co ta komisja ustali, jest kompletnie bez znaczenia. Jeżeli ktoś twierdzi, że komisja jest potrzebna, a potem stwierdza, że tylko on może w tej komisji brać udział, to wybaczenie, ale coś jest nie tak. Na koniec może powiem o tym, jak oceniam ten budżet, bo generalnie w związku z tym, że w tej chwili jest taka zbitka, oceniamy raport, budżet, jednocześnie dyskutujemy o wotum zaufania, powiem tak. No cóż burmistrz, robił pan to, co pan mógł zrobić, aby zrealizować inwestycje, które były zaplanowane albo które były możliwe do realizacji. Cieszę się, że mimo wszystkich przeszkód, udało się spożytkować majątek naszych mieszkańców tak, aby te warunki życia były ciągle poprawiane. W imieniu klubu Koalicja Obywatelskiej, Tak Dla Polski i Forum Mieszkańców informuję państwa, że będziemy za udzieleniem wotum zaufania i absolutorium.

Radny p.Sławomir Jałowiec (ad vocem) powiedział, że nie sposób nie odnieść się do tego, co pani radna powiedziała. Przed chwilą pani powiedziała, że, ja odnoszę wrażenie, że czuje pani żal z tego powodu, że nie uczestniczy pani w tym zespole trzyosobowym, który został powołany przez Komisję Rewizyjną, którą mam zaszczyt tutaj reprezentować, której jestem przewodniczącym. Komisja zdecydowała, że będzie to zespół trzyosobowy. Odbyło się głosowanie, zdecydowaliśmy się, że będą to trzy osoby i w związku z tym było głosowanie nad każdą kandydaturą. A w związku z tym również, że państwa klub był przeciwny powołaniu tej komisji, zachowaliśmy się akurat tak, a nie inaczej. Uważamy, że jeżeli byliście przeciwni powołaniu tego zespołu kontrolnego, to znaczy, że nie popieracie tego. Takie odnoszę ja wrażenie, ale nie tylko ja, ale większość tutaj radnych i chciałem się jeszcze krótko odnieść, jeżeli jestem w błędzie panie burmistrzu, to proszę mnie poprawić. Pani radna tutaj użyła argumentu, że to nie miasto Myszków składało wniosek o dofinansowanie do rozbudowy strzelnicy. Z moich informacji wynika, że miasto Myszków, że gmina.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak wyjaśnił, że chodziło o dom kultury, jeśli dobrze rozumie.

Radny p.Sławomir Jałowiec powiedział, że pani radna Skinder w swojej wypowiedzi przytoczyła przykład, że na strzelnicę miejską kilka razy został składany wniosek, bo to jest prawda, że ze względów proceduralnych został odrzucony raz, drugi i dopiero za trzecim albo czwartym razem i do tego odniosła się tutaj pani radna Pochodnia. Jeżeli jestem w błędzie, to proszę mnie wyprostować.

Radna p.Małgorzata Skinder powiedziała, że też tak rozumiała.

Radny p.Sławomir Jałowiec powiedział, że dlatego mówi, że wniosek na rozbudowę strzelnicy miejskiej był składany przez miasto Myszków, konkretnie przez pana burmistrza. Takie są procedury, takie są reguły powiedzmy w głosowaniu. Kto ma więcej głosów ten przechodzi i niestety, ale trzeba się z tym pogodzić. Ja uważam, że odbyło się to wszystko w sposób należyty taki, w jaki odbyć się powinno.

Przewodniczący Rady Miasta zapytał pana radnego czy został złamany regulamin?

Radny p.Sławomir Jałowiec powiedział, że z jego punktu widzenia nie został złamany regulamin. Jeżeli został złamany, to bardzo proszę panią mecenas o wypowiedzenie się w tym temacie czy żeśmy słusznie zrobili czy niesłusznie, czy było przekroczenie uprawnień czy tam powiedzmy złamany regulamin Komisji Rewizyjnej. Jeżeli tak, to bardzo proszę o wypowiedź.

Radny p. Daniel Borek (ad vocem) powiedział, że też chciał się odnieść do koleżanki radnej Beaty Pochodni, która mówiła o spółce ZWiK. Ma pani rację. Ja przyznaję, że sytuacja zewnętrzna powoduje, że wodociągi w całej Polsce mają problemy, wiemy dlaczego. Ale jesteśmy radnymi miasta Myszkowa i też powinniśmy dbać o wszystkie spółki miasta, wspierać każdą. Czy to jest MTBS, czy to jest Saniko, czy to jest Zakład Wodociągów i Kanalizacji. Każda spółka powinna nam leżeć na sercu. Natomiast faktycznie sytuacja na ten moment Zakładu Wodociągów i Kanalizacji jest zła, ale naszym celem jest wesprzeć tą spółkę. Przykładem fatalnej sytuacji, może również na to wpływ miało to, że została zmodernizowana stacja uzdatniania wody, która kosztowała spółkę 6 mln zł. Z tego spółka pozyskała 1,5 mln zł środków zewnętrznych. Naszym obowiązkiem było wręcz, żeby tą spółkę wesprzeć finansowo. Panie burmistrzu rozmawialiśmy na temat i pan powiedział do mnie, że jest to strategiczna inwestycja, ponieważ ona obejmuje kilka tysięcy mieszkańców, żeby zabezpieczyć tych mieszkańców w wodę, żeby nie było przerw w dostawach, żeby ta woda była dobrej jakości. Niestety ze strony miasta wsparcia nie było żadnego. To, co udało się pozyskać środków zewnętrznych, pozyskała spółka.

Radna p. Beata Jakubiec-Bartnik powiedziała, że odnosząc się do wypowiedzi pani radnej Beaty Pochodni, chciałam powiedzieć, że z debaty dla wotum zaufania dla burmistrza, zrobiła pani debatę dla wotum zaufania do części rady opozycyjnej. Komisja kontrolna powołała trzy osoby. Było czterech kandydatów, z tego pani miała najmniejszą liczbę głosów. Jak to jest w demokracji nie została pani wybrana. Nie może pani przymusić nas radnych, abyśmy panią wybrali, lubili czy chcieli w komisji.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak (ad vocem) powiedział, że chce zaprotestować wobec słów pana Daniela Borka, że miasto nie uczestniczyło i nie wspomagało spółki przy realizacji inwestycji stacji uzdatniania wody. Proponuję niech pan prezes złoży takie oświadczenie na piśmie, że mu nie pomagałem i nie miałem żadnego wpływu przy tej inwestycji. Wtedy powiem, że pan radny miał prawo tak powiedzieć.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że jeżeli tak pan burmistrz mówi, jeżeli to jest prawda, ja bym chciał, żebyśmy wszyscy radni usłyszeli, w jaki sposób pan wsparł tą inwestycję. Przypuszczam, że cała grupa radnych chciałaby wiedzieć, w jaki sposób została wsparta ta inwestycja.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że to była bardzo ważna inwestycja. Po jednej z komisji, szkoda, że tak mało nas radnych pojechało na rozmowę z projektantem i z użytkownikiem, ale ja myślę, że ten temat zostawmy sobie nie na dzisiaj, nie będziemy się przerzucać, kto ile pieniędzy dał. To na spokojnie możemy sobie rozpatrzeć. Fakt jest, że inwestycja kosztowała, ja nie wiem, pan powiedział sześć, ja myślałem, że tam ponad 5,5 mln zł. Nieważne, koło 6 mln zł, ale to rzeczywiście była inwestycja strategiczna, potrzebna dla mieszkańców.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że bardzo dużo informacji tutaj, które ona chciała poruszyć, było już wypowiedziane przez radnych, przez pana przewodniczącego, przez reprezentantów klubów. Chciałabym jeszcze dodać pewne informacje. Może najpierw zwrócę się do pani radnej Pochodni. Pani radna, ja byłam również w poprzednich kadencjach i pamiętam, jak było dopuszczanie osób, które były innego zdania do czegokolwiek, w jakiegokolwiek komisji, więc proszę sobie sięgnąć pamięcią wstecz. To jest raz. Przypominam, że pan burmistrz jest tak, jak tutaj było mówione, 13 lat burmistrzem. Pamiętam wypowiedzi pana burmistrza na początku pierwszego roku swojego

burmistrzowania w Myszkowie, dotyczące centrum miasta Myszkowa. Była tutaj ekipa projektantów, którzy piękne wizje nam przedstawiali. To było 13 lat temu przypominam i do tej pory mówimy, jest koncepcja. Przedsiębiorcy, którzy mają tam swoje lokale, nie wszyscy, którzy mają możliwość przedstawienia swojej wizji i są informowani, że wszystko zależy, jaka będzie koncepcja projektantów, to tak rewitalizacja centrum będzie wyglądała. My pamiętamy, my mamy dobrą pamięć, bo tutaj padały słowa, że jak coś jest nie tak, to jest wina gdzieś tam wysoko, może w rządzie, a jak jest wszystko dobrze, to jest wina pana burmistrza, bo nie radnych. Ktoś tu wspominał, mówił, że były osoby, rozmawiając u pana burmistrza w gabinecie, że pan burmistrz, jak najbardziej, ja tak, ja wyrażam zgodę, ale radni prawdopodobnie tego nie zaakceptują. Mówię ogólnie, ponieważ z różnymi sprawami zgłaszają się mieszkańcy. Tutaj pan przewodniczący poruszył problem mieszkań komunalnych. Mówiliśmy kiedyś, jeszcze w poprzednich kadencjach, że utworzenie KZGM to był błąd. Niestety teraz chyba wychodzi prawda, że mieszkańcy coś z tego mają. Gdyby to było w ramach MTBS-u, to by powstawały mieszkania tak, jak było kiedyś. Powstawało kilka budynków mieszkalnych. Teraz, jak wiemy jest zapaść, nie ma nic, mówię o oddanych do użytku. My, jako rada pracowaliśmy intensywnie nad opracowaniem regulaminu przyznawania mieszkań. Niestety nie jest to akceptowane przez pana burmistrza, ponieważ mieszkańcy nie mogą wykupić mieszkań, a już tutaj pan przewodniczący również wspominał osoby, które mają bardzo trudną sytuację rodzinną, wręcz mają w rodzinie osoby niepełnosprawne, nie mogą się ubiegać o właśnie taką możliwość wykupu. Tutaj również była mowa o spółkach, o sytuacji w spółkach naszych miejskich. W ramach Saniko zostało utworzone Saniko Bis, jest jeden zarządca, jeden prezes miał dwa podmioty, jakby pod sobą. Cieszymy się bardzo, że wreszcie wywóz nieczystości trafił do Myszkowa, bo też byliśmy kiedyś innego zdania, dlaczego jakaś spółka zewnętrzna się tym zajmuje i przy działalności tej spółki było bardzo dużo uwag, negatywnych oczywiście. Teraz spółka Saniko wykonuje czynność wywozu nieczystości i cieszymy się bardzo, ale nie jest tak super, ponieważ zakład pogrzebowy, który funkcjonował w ramach Saniko został niestety przekazany w obce ręce i dochody, które mogłyby płynąć, niestety płyną nie do spółki Saniko. MTBS. Tutaj też chyba nie wiem czy radny Zaczkowski mówił dosyć obszernie o spółce. MTBS nie wykonuje w zasadzie żadnych prac, nie świadczy żadnych usług na zewnątrz, tylko żyje z podwyżek czynszu. Mieszkańcy zgłaszają uwagi, że czynsze w zasobach MTBS-u są bardzo wysokie i wszystkie prace, które są wykonywane tam właśnie na tych budynkach, są zlecane firmom zewnętrznym. MTBS kojarzy nam się jedynie z tym, że od wielu lat, jak pan burmistrz, jak gdyby wymienił prezesa pierwszego po panu prezesie Konieczniaku, mieliśmy tych prezesów dużo. Każdy odchodzący prezes prawdopodobnie dostał odprawę, w związku z tym środki finansowe, gdzieś tam się podziały. Niestety, ale na ten moment spółka MTBS, jak gdyby chce zrekompensować swoje niedobory podwyżką czynszów mieszkańców, a to chyba nie na tym wszystkim polega. Spółka wodociągi, która kiedyś była chyba najlepszą spółką ileś lat temu. Teraz niestety podupada i wiąże się to ściśle z brakiem rozwoju budowy sieci wodociągowo-sanitarnych w naszym mieście, w wyniku której mogłyby wpływać dochody do miasta Myszkowa. Jeszcze mam parę słów na temat dróg gruntowych i bitumicznych. My często zostajemy mimo, że są zgłaszane wnioski od radnych, które drogi powinniśmy w pierwszej kolejności do wykonania, niestety nie są uzgadniane. Pan burmistrz decyduje, które drogi w pierwszej kolejności będą wykonane. Jeszcze chciałam przypomnieć, bo tu pani radna Pochodnia mówiła, że jest przebudowa budynku Miejskiego Domu Kultury. Bardzo się cieszymy. Każdego mieszkańca miasta cieszy to, również osoby przyjeżdżające i odwiedzające tutaj nasze miasto, jak najbardziej. Jeszcze tylko chciałam przypomnieć, że na przebudowę budynku domu kultury, na trzeci etap, wpłynęło 5 mln zł. Chciałabym, żebyśmy pamiętali, kto zabiega o te pieniądze, kto pomaga jej pozyskać, co zresztą też było powiedziane.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że może tylko w kwestii drobnego wyjaśnienia. Tak, poruszyłem sprawę KZGM, ale ja mówiłem o kosztach. Natomiast była taka sytuacja, że na dyżurze była pani szczególnie też pokrzywdzona przez los, ja z tą panią zszedłem i panie, które tam pracują powiem, że byłem pod wrażeniem udzielenia odpowiedzi pracownicy. Ja mówiłem o kosztach. Jeżeli chodzi o ZWiK. Szanowni państwo skończyłem szkołę w tamtym wieku. Wtedy dwa dodać dwa było cztery, ale jest taki twór Wody Polskie i chyba inaczej teraz liczymy. Co prawda wszyscy w Polsce powinniśmy sobie zdawać sprawę, że woda niedługo, ja to powtarzam, będzie luksusem. Jesteśmy krajem bardzo ubogim w wodę, mamy niższe zasoby niż Egipt.

Radny p.Adam Zaczkowski powiedział, że on króciutko z taką jedną konkluzją. Bo tak, jak mówiłem przy swoim poprzednim wystąpieniu, od lat jest tak samo, jeśli chodzi o ocenę pracy burmistrza i powtarzające się problemy, na które ciągle zwracamy uwagę. Ja się zastanawiałem, jak to jest możliwe, że pomimo drażnienia wielu tematów, wykazywania rzeczy, które powinny być w naszej ocenie robione inaczej, przedstawianiu danych liczbowych, danych z analiz przeróżnych, nic w tym zakresie się nie zmienia i pan burmistrz z uporem maniaka realizuje swoje założenia, nie zważając na to, co mówią radni. Ale dzisiaj się dowiedziałem dlaczego tak jest. Pani radna Beata Pochodnia była tak miła i nam o tym zakomunikowała i chciałem to podkreślić, bo okazuje się, że krytyka radnych, którzy jakby krytykują działania burmistrza, nie może być wzięta pod uwagę, bo jest to krytyka nie konstruktywna i nie merytoryczna. Wobec czego ja już teraz rozumiem, ponieważ jesteśmy radnymi nie merytorycznymi i nie konstruktywnymi, to dalej będzie tak, jak jest i nie możemy liczyć na zmianę podejścia i na odniesienie się do tych naszych spraw, które przedstawiamy. Tak to niestety wygląda.

Radna p.Beata Pochodnia powiedziała, że dziękuje panu przewodniczącemu, że odniósł się do wypowiedzi pani wiceprzewodniczącej Iwony Skotnicznej i jakby wprost wskazał winowajcę tego, co dzieje się w spółce ZWiK.

Przewodniczący Rady Miasta dodał, że to się dzieje w 80% firm w Polsce.

Radna p.Beata Pochodnia powiedziała, że o tym dokładnie mówiła. Dziękuję za to poparcie. Odniosę się do słów pana radnego Adama Zaczkowskiego. Drogi panie radny ja mówiłam między innymi o tym, że pan mówi, że ciągle jest tak samo i nic się nie zmienia. Jeżeli wszyscy narzekamy na stan dróg w mieście, gmina uzyskuje dotację na wykonanie jakiejś drogi, a radni każą tą dotację zwracać i w związku z tym 2 mln 300 tys zł jest zwrócone, a drogi nie ma. Nie jest to dla mnie merytoryka panie radny. Jeżeli utyskują państwo, że Myszków ma słabą ofertę rekreacyjną, między innymi, a państwo nie pozwalacie wybudować kąpieliska od lat miejskiego, to nie widzę w tym, drogi panie, merytoryki w tej krytyce tego obszaru. Na koniec odniosę się do pani radnej Beaty Jakubiec-Bartnik a propos tej komisji, którą wyłoniła Komisja Rewizyjna. Oprócz przepisów i regulaminów są jeszcze etyka i zasady dobrego obyczaju i tego tutaj zabrakło.

Radna p.Iwona Skotniczna powiedziała, że jeszcze jedno zdanie chciała powiedzieć. Pracownicy zakładów wodociągowych są niestety, ale w rozpaczy. Wody Polskie odrzuciły taryfy, które zostały zaproponowane przez ZWiK, ponieważ ZWiK zaproponował podnieść ceny wody o 30%, a ścieków o 50%. Jeżeli się myślę, to bardzo proszę o sprostowanie.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że może on wyjaśni dalej. Jeżeli coś jest wyliczane dobrze, to powinno być to zaakceptowane. Jeżeli ktoś się odniesie merytorycznie, że źle, nie

wiem, nie ten współczynnik, pokaż jaki mam zastosować. Proszę spojrzeć, jaka jest inflacja w Polsce, a jaka jest przyjmowana do wyliczeń. Ja powtarzam woda w Polsce jest luksusem. Jeżeli my sobie z tego nie zdajemy sprawy to, jak nie ja, to następne pokolenie sobie z tego zda sprawę.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że tak jest oczywiście, to jest matematyka wyliczenie tych taryf. Ale też, jako radni zrobiliśmy ten krok, że wyszliśmy z propozycją obniżenia tych kosztów i obniżyliśmy ten podatek od infrastruktury wodno-kanalizacyjnej blisko 900 000 zł, dzięki czemu mieszkańcy zapłacą przy podwyżkach mniej za wodę i za ścieki. Faktycznie mniej wpłynie do budżetu miasta, ale dla nas najważniejsze jest dobro mieszkańców. Wiemy też, co jest bardzo ważne, że w wielu miastach, w wielu miejscowościach w Polsce czy nawet u nas w okolicy, gmina dopłaca do wody i do ścieków mieszkańcom, żeby te koszty były jeszcze mniejsze. Ale faktycznie wszystko zależy od regulatora, bo wnioski są sporządzone na pewno prawidłowo, natomiast wszystko jest w rękach regulatora.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że nie widzi głosów dalej radnych. Czy pan burmistrz by się chciał odnieść?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że radni wysłali ogrom krytyki burmistrza, który 13 lat sprawuje swoją funkcję. Nikt z państwa krytykujących nie powiedział, że coś, chociaż jedna rzecz, została w mieście zrobiona dobrze.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że chciał powiedzieć, że Dotyk Jury.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że radni nie pozwolili go dokończyć, więc nie powstał jeszcze, a on musi powstać. Więc dlatego odnosząc się do państwa wypowiedzi, nikt z państwa nie powiedział, że coś zostało zrobione dobrze. Na czym polega fenomen, że mieszkańcy miasta wybierają trzykrotnie z rządu człowieka, który cokolwiek się złapie, to spieprzy. Możecie mi to wytłumaczyć? Ja tego nie rozumiem. Odniosę się do państwa wypowiedzi po kolei. Po pierwsze raport o stanie gminy. Proszę się nie dziwić, że skoro my go piszemy, to piszemy go tak, jak go widzimy. Po to jest ta dyskusja i konstruktywna krytyka, bo nie wszystkie słowa, które tu padają, powiem, że jest to krytyka nie konstruktywna. Niektóre argumenty owszem. Nie ma czegoś takiego, że ktoś robi wszystko dobrze. Natomiast proszę się nie dziwić, że jeżeli my odbieramy sygnał spojrzenia na miasto, jak ono się zmienia na przestrzeni lat i widzimy z tego tytułu pozytywy, to nie mogę pochylić się w raporcie o stanie gminy nad tym czego jeszcze nie ma, co nie zostało zrobione i co nie zostało zrobione według państwa zdania, mówię o pojedynczych radnych, a nie zauważyć tego, że coś zostało zrobione i niektórzy mieszkańcy do państwa nie przychodzą, nie narzekają i nie opowiadają, że czegoś im jeszcze brakuje. Nie mówię, że wszystko wszyscy mają. Na przykład mieszkańcy bloków chcieli dokończenia Dotyku Jury. Państwo powołujecie się na analizy. To zróbcie taką, tylko rzetelną i nieukierunkowaną i zapytajcie czy mieszkańcy nie chcą dokończenia kompleksu, który powinien powstać. Zapytajcie państwo mieszkańców tych inwestycji, które dzięki waszym głosom zostały zaprzestane. Wydajemy jakiś wysiłek, kontynuujemy wysiłek poprzedników, realizujemy inwestycje, po czym ona nie jest robiona, bo państwo tak uważacie. Proszę się nie dziwić mojej konsekwencji. Niektórzy nazywają to uporem, ale chyba mam prawo przypuszczać, że skoro przedłożyłem mieszkańcom propozycję, w przeciwieństwie do szeregu programów nie mówię, że wszystkie są odmienne, ja konkretnie obiecywałem mieszkańcom nazwy ulic. Ja się czuję wobec nich zobowiązany, dlatego nie dziwcie się, że jeżeli tam wpisałem ulicę taką czy inną, to zamierzam ją wykonać, ale chciałbym żebyście państwo, jako rada miasta mieli tą

przewagę nad mieszkańcami, żebyście patrzyli na to zjawiska dojrzałe, odpowiedzialnie, a tak nie jest. Państwo na przykład zżymacie się na to czemu wykonawca składa aneks, czemu on jeszcze tego nie zrobił. Kto jest winny? Burmistrz. Tak nie jest. Może spotkajcie się państwo z członkami rad miast i gmin innych i zobaczcie państwo, jak przesuwane są terminy. Rynek reaguje w określony sposób. Tam, gdzie widzicie przesunięcie z naszej winy okej. Możemy rozmawiać i to poprawić, ale nie wrzucajcie państwo zarzutów pod adresem mojej załogi, że czegoś nie robimy albo robimy opieszale, bo wynikają czynniki zewnętrzne. Bardzo istotne pytanie dzisiaj zadała pani Iwona Skotniczna. Czy nie mogliśmy pewnych rzeczy przewidzieć? Ono było w pytaniach, na które odpowiem na piśmie. Bardzo często tak jest, że my widzimy na przykład uregulowaną drogę w takim pasku jak, ja pokazuję między moimi dłońmi, a okazuje się, że jak wchodzi projektant, to te paski mu wychodzą poza i naraz wchodzimy w coś, co dopiero projektant wskazuje nam, że jest niezbędne i wtedy staramy się to dokończyć. Choćby nawet dzisiaj w sprawozdaniu przeczytana informacja, że wychodzimy z taką propozycją, ale czy ta propozycja znajdzie zgodę państwa, żebyśmy mogli zrobić ZRID i zapłacić za to więcej? Nie wiem. Mam nadzieję, że tak. Szanowni państwo po kolei odnosząc się do państwa propozycji chcę jeszcze powiedzieć, że powołujecie się na dobro mieszkańców, a dobro mieszkańców, to też dbałość o budżet, więc nie zapominajcie państwo o jednej rzeczy, że jak gdzieś wydamy w jednym miejscu, bo na przykład pomożemy w spółce komunalnej, to mieszkańiec zamiast zapłacić 30 gr, bo tego brakło w wypowiedzi pana radnego Borka, mniej za wodę, nie dostaną pieniędzy na zrobienie drogi, bo aż 900 000 zł według kwot na dzień dzisiejszy nie wpłynie do budżetu miasta. To są środki, którymi mógłbym dysponować, mogłaby dysponować rada i moglibyśmy przeznaczyć na coś innego. Świadomie państwo zabraliście stosując ulgę w stosunku do naszej spółki wodociągowej pieniądze, wskazując na argument, że pomagamy mieszkańcom, ale w innym miejscu ja tym mieszkańcom odmawiam, bo brakuje mi tego 900 000 zł. Nakładając inflację, to już będzie na trwałe. Czyli co roku w konstrukcji budżetu będzie brakowało tej kwoty, która we wcześniejszych latach wpływała. Ale to była państwa decyzja, więc skoro została podjęta, to miejcie odwagę powiedzieć, że podjęliśmy taką decyzję, że chcieliśmy tak zrobić, ale wtedy nie oczekujecie, żeby na przykład dać więcej pieniędzy na inne inwestycje. To jest po prostu najzwyczajniej w świecie sprzeczne z logiką. Pan przewodniczący wskazał na propozycje sprzedaży mieszkań i wskazał, że KZGM to był błąd. Podobną wypowiedź użyła pani Iwona Skotniczna, która powiedziała, że kwoty, które KZGM zabiera to był błąd. Ktoś jeszcze wskazał, że dochody, które zbiera KZGM to też mogłyby trafiać do spółki naszej miejskiej. Błędem było to, że my wcześniej, ale to była uprzednia kadencja, nie zrobiliśmy spojrzenia na to, że spółka MTBS źle wykonywała usługi zarządzania zasobem mieszkaniowym gminy. Ona wygrała przetarg, bo nikt do niego wtedy nie stanął. Powiedzcie państwo, przy każdej wypowiedzi na ten temat, nie wybiórczo, że żeby ewentualnie oddać tą pracę spółce miejskiej, to trzeba by liczyć, że ta spółka wygra lub zaryzykować oddanie zasobów mieszkaniowych komuś innemu np. małej firmie, która ma dwie osoby w biurze i ona będzie zarządzać zasobami mieszkaniowymi, bo wygra przetarg, bo da niższe ceny. Ja takiego ryzyka nie poniosę. KZGM to była bardzo dobra decyzja, za późno. Nie kierujcie się osobistymi względami, że nie lubicie KZGM czy kogoś tam. Spójrzcie na to, że kolejkę mieszkaniową, która, macie rację, nie przybywało mieszkań, a przy tym samym zasobie mieszkaniowym, skróciliśmy z 7 do 3,5 lat średnio oczekiwania na mieszkanie. Nie uprawiam propagandy. Pan przewodniczący też nie uprawia. Miał odwagę, jako pierwszy powiedzieć państwu, że winą, którą wskazuje się w przypadku trudnej sytuacji branży wod-kan w Polsce, są trudne rozmowy z Wodami Polskimi. Wyliczenia, które pan prezes złożył wynikają z matematyki. Błędem było, czytając przepis, wrzucanie tam podwyżki dla załogi. Mówię to z bólem serca, bo pan prezes dobrze postąpił, że chciał tam wrzucić, ale formalnie nie powinien tego robić. Wtedy jeden z argumentów przyjęcia tej taryfy byłby być może bliżej

rezultatu pozytywnego. Pani radna Iwona Skotniczna powiedziała, że gdyby Wody Polskie się na to zgodziły, to cena wody by wzrosła o 30%, ścieków o 50%. To wynika z arytmetyki, tego nikt nie przeskoczy. Albo będziemy patrzeć na pogarszające się finanse spółki wodociągowej albo zdecydujemy się, że jako rada będziemy stać murem za spółką miejską, że powinniśmy podnieść ceny wody, żeby spółka mogła normalnie funkcjonować. Państwo chcecie, żeby MTBS działał dobrze, ale nie podnosił ceny za czynsze. Kto dołoży? Odruch jest taki, że może miasto da pomoc finansową. Ale jak miasto da pomoc i sięga po środki, które głównie są z kredytu, to mieszkaniec zapłaci w innym miejscu ten kredyt. Chyba, że chodzi o to, aby dług miasta z 33 mln wzrósł na jeszcze więcej. Zgadzam się z tym, że rewitalizacja to priorytet, ale w państwa argumentach bardzo często padało coś takiego, że projektanci to już byli na początku w 2011r. Otóż nie. My procedujemy od 1,5-2 lat konkurs i tu jest nasza ocena. Branżyści, architekci zachwycają się tym konkursem, że go tak dobrze przeprowadziliśmy. My jeszcze rezultatu nie widzimy. Ale kto jest winien, że dopiero teraz PKP nam dało umowę, podobnie, jak na ulicę Pawią, do dysponowania gruntem na cele projektowe czyli będziemy mogli uzyskać decyzję pozwolenia na budowę, ale już budować to będziemy musieli albo kupić albo płacić horrendalne czynsze za kawałki terenu. Miedzy innymi w tej sprawie negocjowałem z PKP. Ale, jak mogę negocjować z PKP, jeśli w ślad za słowami radnego Załęckiego, bardzo mi się ta wypowiedź podobała, kiedy mówiliśmy o ulicy Towarowej, tym odcinku, który biegnie do pięknie wyremontowanego peronu kolei państwowych Myszków-Mrzygłód, który jest własnością PKP, wtedy pan radny Załęcki, jako jedyny z was miał odwagę powiedzieć, że jeżeli to jest kolej, to niech za to odpowiada. Ja rozmawiam z koleją. Moje negocjacje w dbałości o budżet są takie. Przejmę ta drogę, tylko oddajcie mi ja naprawioną. Nie poniosę kosztów, bo nie mam. Gwałcąc zasady uprawnień organu wykonawczego radna rady miasta idzie i psuje mi te negocjacje i mówi niech PKP odda, a burmistrz robi, bo może. To po co ja jechałem rozmawiać z PKP, jak pani radna uważa inaczej. To kto jest burmistrzem, ja czy pani radna Zofia Jastrzębska? Chyba jeszcze ja. Jeżeli tak ma wyglądać współpraca, że cokolwiek się tkniemy, to robimy sobie nawzajem złośliwości, to dlatego pewne rzeczy, które mogły być zrobione, nie są i te, za które odpowiadam będę brał odpowiedzialność, ale te, które mogłyby wyglądać inaczej, gdybyście państwo do tego podeszli inaczej, to pewnie by dało radę. Nie chciałbym, żebyście państwo obarczali, ja nie bronię się w ten sposób, żebyście państwo nie obarczali miasta, burmistrza za czynniki zewnętrzne. One są w tle. Oczywiście zgadzam się, że gdybyśmy mieli większą atrakcyjność miasta, to może byśmy hamowali wyludnienie miasta. Natomiast migracji ludzi, którzy idą na określone kierunki studiów, a nie ma i nie powstały takie zakłady pracy w Myszkowie, bo mamy taką ofertę, jaką mamy, to my tego nie przeskoczmy. To jest warunek od nas niezależny. Państwo uważacie, że to jest wina burmistrza. Z całym szacunkiem budowa żłobka mogłaby być kierunkiem, tak, o ile mielibyśmy sygnały, że ten, który funkcjonuje jest zapełniony. Ja nie mówię, że nie mamy uatrakcyjnić, ale państwo zapatrujecie się na to, że póki co są pieniądze z programu „Maluch +”, to wybudujemy coś. Wybudowanie kolejnej materii, to później wrzucenie do budżetu miasta i utrzymywanie tej materii. Jak chcieliście być przeciwko Dotykowi Jury, to wskazywaliście, że wzrosną koszty obsługi tego obiektu. Prawda. My mówimy dlaczego unikamy żłobka, bo jest pusty żłobek i są jeszcze wolne miejsca, to państwo wtedy nie widzicie tego skutku, że to będzie wzrastał koszt. Rozumiem, że w tym miejscu patrzymy inaczej, a w innym patrzymy inaczej. Poziom recyklingu został poruszony przez radnego Adama Zaczekowskiego. Szanowni państwo to jest tak. Pani kierownik w raporcie napisała zgodnie z prawdą, my chroniąc się i każda chyba gmina albo prawie każda tak robi, w kontraktach z wybranym wykonawcą, który obsługuje naszą gospodarkę, zobowiązujemy go, żeby on ten poziom odzysku uzyskał, ale nie uzyskujemy go. Winą jest co. To, że nam nie przyznano środków na mini Pszok-i? Jakie działania nie zrobiliśmy, a zdaniem państwa, gdybyśmy zrobili, to utrzymalibyśmy poziom

recyklingu? Myślę, że pani kierownik chętnie wysłucha propozycji. Jeżeli chodzi o biogazownię. Padła bardzo odważna propozycja, w sąsiedniej gminy jest zawierucha o tego typu tematy. Pan radny powiedział, że utrudnia się przedsiębiorcom rozwój, nie wiem, biogazowni? To ja bym chciał usłyszeć komu utrudniam i jak. Składamy zarzut, to chcę usłyszeć nazwę firmy, której ja jako burmistrz utrudniam utworzenie biogazowni czy też utrudniam zrobienie jakichś innych rzeczy. Dwukrotnie u państwa byli mieszkańcy skarżąc się na jedną z firm, która dwukrotnie spłonęła w mieście. Ludzie się boją, nie wiem, tego, że może wystąpić taka sytuacja po raz trzeci. Jak mieszkańcy przychodzą i się skarżą, państwo mówicie, to burmistrz niech rozpatrzy skargę. Niektórzy z państwa mówicie, faktycznie trzeba się temu przyjrzeć i wyjść naprzeciw mieszkańcom, a tu słyszę zarzut, nie wiem czy o tą firmę chodzi, myślę, że nie. Niskie bezrobocie, a zatrudniamy obcokrajowców. To może zastanówmy się czy to jest wina burmistrza, rady miasta i pracy miasta, czy to są warunki ogólne makroekonomiczne, że tak się dzieje. Komunikacja publiczna. Pan radny powiedział była zlecana na zewnątrz. Panie radny nadal jest zlecana na zewnątrz, nic się nie zmieniło, płacimy więcej. Pan radny mówi, że burmistrz nie chciał przystąpić do związku „Jedźmy razem”. To jest nieprawda. Burmistrz powiedział, że przystąpi do związku „Jedźmy razem” po wykonaniu analiz. Wykonaliśmy analizy małe, drobne, bo na taką porządną państwo nie wyrazilibyście zgody. Wydaliśmy dwa razy po niecałe 5000 zł. Co zrobił związek „Jedźmy razem” po tym, jak już wstąpiliśmy? Zlecił analizę. Czyli potrzebna analiza jednak była. Żeby była jasność. Widzimy pozytywy uczestniczenia w szerzejjącej komunikacji. Ja tego nie zaprzeczam, ale pilnujemy też tego, żeby nie stało się tak, że ten największy będzie ponosił ukryte koszty uczestnictwa pozostałych sąsiednich gmin. Idea wspólnego transportu tak. Teraz, jeżeli my jesteśmy na takich rozmowach, a pan radny jest w komisji rewizyjnej tego związku, to reprezentuje Myszków, jako radny rady miasta, czy jako pracownik i kierownik gminy Poraj? Czy jeżeli dojdzie, nie doszło na razie do takiej sytuacji, dojdzie do sytuacji wątpliwej, ja powiem nie poniesiemy tego kosztu i będzie głosowanie na walnym, gdzie pan radny też ma głos. To pan radny zagłasuje za gminą Poraj czy za gminą Myszków w takiej sytuacji? To pokazuje państwu, jak wygląda sceneria naszej pracy. Póki co nie składam oskarżenia, że tak by się stało. Pokazuję tylko, jak trudna rola by przy takim głosowaniu była. Niechlubna lista smogowa. Szanowni państwo albo ukrywamy temat i wtedy, żebyśmy na tej niechlubnej liście nie byli, to powinniśmy zadbać, żeby stacja pomiarowa, ta stała, która jest w okolicach MOSiR-u, przestała funkcjonować w mieście, automatycznie spadniemy z listy smogowej. Jesteśmy naprawdę na niechlubnym miejscu, to się niewiele poprawiło, bo z miejsca 6 spadliśmy na 8 czy z 4 na 6 i to jest niepokojący objaw. My prowadzimy systematyczne prace, żeby umniejszać temu smogowi, ale my z odwagą podjęliśmy współpracę z uczelniami z Warszawy i z Norwegami i mamy ponad, nie wiem, 110- 115 wskaźników. Czyli my dodatkowo pokazujemy. Po co? Liczymy na odruch oddolny mieszkańców, że oni pomyślą czy jednak mam palić od dołu w piecu czy od góry. Jak palę od góry w starym piecu, spędzam w kotłowni pół godziny dłużej, ale wtedy podczas rozpalania w piecu o 20% jest wyższa emisja. Jeżeli kupimy drona, o którym będziemy pewnie rozmawiać za rok w raporcie o stanie gminy, jeżeli kupimy tego drona, to on nadlatując nad komin wykaże przekroczenie pyłów, ale my tam nie będziemy prawdopodobnie chodzić z kontrolą, bo ci mieszkańcy pokazują nam, że kupują legalny węgiel i nie mamy podstaw do interweniowania. Jak natomiast wyjdą jakieś formy aldehydy czy jakieś inne związki związane ze spalaniem plastików, wtedy interwencje będą. To nie jest tak, że my w tym zakresie nic nie zrobiliśmy. Nikt z państwa nie powiedział ile pieców, o ile ubyło ton popiołu. Takie informacje w tym raporcie tam są, ile koszy odebraliśmy i już ludzie nie potrzebują koszy na popiół. Taka sytuacja ma miejsce. Osiedle Sucharskiego 34. Tu jest przedziwna sytuacja. Poprzez niedopatrzenie, nie wiem, jak to powiedzieć, prezesa Konieczniaka, został kawałek terenu, który należy do miasta przy wspólnocie Sucharskiego 34. My mamy

korespondencję. Proponowaliśmy wspólnocie Sucharskiego 34 reprezentując głosy mieszkańców z pięciu bloków Sucharskiego 32, że wykonamy tam inwestycję i prosimy o to, żeby nam pozwolili odkupić teren. Mówiłem to w czasie nie dzisiejszej sytuacji finansowej budżetu, tylko wcześniej. Wspólnota odmówiła czemuś takiemu, ona chciała teren dla siebie. Mieszkańcy Sucharskiego 32 przyszli i prosili, żeby nie zgodzić się na to, bo jak będą mieć teren w całości to spieniężą go, utworzą sklep, powstanie tam market i wspólnota będzie odcinać kupony, będzie zarabiać. To są głosy mieszkańców Sucharskiego 32. Prawdziwe? Nie wiem. Ja, jako gospodarz miasta proponuję rozwiązanie, że za pieniądze mieszkańców zrobię tam rekreację. Nawet powiedziałem, żeby państwo z Sucharskiego 34 zaproponowali co. Nie plac zabaw, bo dzieci hałasują. Dogodzić w interesach różnych mieszkańców będzie trudno. Powiedziałem narysujcie, co tam powinno być, ale oddajcie teren, my wam zapłacimy. Tu chodziło o oddanie terenu. Co zaproponowała wspólnota. To my panu oddamy tyle samo, co pan ma, ale na skraju od jednego z bloków 32. Poszedłem do inwestycji, rozrysowano mi, że na tym terenie utworzę zaledwie 10-12 miejsc parkingowych. Ale wspólnota 34 nie mówi nic na ten temat, że ja oddałem teren przed tym blokiem, gdzie jest 12 miejsc parkingowych, w tym jedna zajęta pod wiatę śmietnikową. Nie robię z tego problemów wspólnocie. Mógłbym powiedzieć, że ten parking jest dedykowany dla wszystkich. Mało tego, w sposób nieuprawniony ta wspólnota wstawiła znak, że ten parking jest tylko dla nich. A tam jest 12 miejsc należących do gminy Myszków i nie stawiamy tego na ostrzu noża. To co zrobiono? Ogrodzono nam nieruchomość i prawnicy powiedzieli uwaga, bo to może być działanie, jak zaśpimy, że po iluś latach ktoś powie przejęcie w dobrej wierze, bo nie użytkowaliście tego placu. Zażądaliśmy w rozmowach. Reprezentanci Sucharskiego 34 powiedzieli nie. To poszliśmy do sądu, wygraliśmy to w sądzie, mamy prawomocny wyrok. Opieszale zdejmowano kawałek płotu, żebyśmy mieli dostęp do tej nieruchomości i tutaj pojawiła się korespondencja pana radnego Adama Zaczekowskiego. My z prawnikami się zastanawiamy czy pan radny nie przekroczył granicy radnego, który przygląda się w sprawie, jak to się dzieje czy wręcz nie opowiedział się po jednej ze stron. Ja wiem, że za chwilę padną słowa, że nie powinno być stron, bo wszyscy mieszkańcy są równi. Jeżeli są równi to dlaczego wspólnota Sucharskiego 34 nie chce przystać na to, że to co oni chcą zrobić, zrobimy za pieniądze miasta i będzie to utrzymywane przez miasto. Chyba jednak chodzi o ten teren. Wypowiedź pani Małgosi Skinder. Tu padło takie sformułowanie, że już mamy pieniądze, że jest dobrze w tym domu kultury, a pojawiły się problemy. To, że państwo teraz będziecie sprawdzać czy mój pracownik prawidłowo złożył mi wniosek o to, żeby zwiększyć pieniądze na etap trzeci część pierwsza, to wyjdzie z wyników prac państwa komisji, ale też pewnie z innych prac. Natomiast my świadomie podjęliśmy się rzeczy, o której też chciałbym, żebyście państwo, jako radni w dobrej wierze i to mnie zabolowało w tej wypowiedzi. My dostaliśmy trzykrotnie pieniądze małe. Przepraszam, małe w skali tego, co potrzebujemy na dom kultury z Narodowego Centrum Kultury na wniosek domu kultury. Za każdym razem wiedzieliśmy, w sposób sztuczny dzieliliśmy projekt na etapy, żeby je skroić pod kosztorys, który będzie uzasadniał ewentualną dotację, którą możemy uzyskać z NCK. Zrobiliśmy tak trzykrotnie. Za każdym razem wchodziły dodatkowe prace na styku, takie prace, których nie musielibyśmy robić i uniknęlibyśmy, gdybyśmy jednym zamachem robili cały dom kultury. O tym trzeba powiedzieć, że my dziękujemy tym, którzy nam pomagali zdobyć środki, ale źle by było, żeby ci co nam dali te środki, teraz powiedzieli my wam daliśmy, a wy nie umiecie tego zagospodarować. Nie zgadzam się, że tam są jakieś perturbacje. Perturbacja jest, bo państwo usterkujecie sposób zawnioskowania przez nas o zwiększenie środków do budżetu. To się wyjaśni, ale wytłumaczcie mi dlaczego państwo nie chcecie, żebyśmy w imię miasta, nie płacili odsetek w firmie? Tego nie potrafię zrozumieć. Rada miasta może nie lubić burmistrza, ale nie powinna powodować swoimi decyzjami, żeby burmistrz na przykład celowo nie zapłacił za fakturę i żeby z tego tytułu zapłacił odsetki. Tak nie postępuje nikt.

Pani radna Zofia Jastrzębska wskazała dwa przykłady, most Włodowska i ulica Towarowa. O Towarowej już powiedziałem. Towarowa powinna prędzej czy później stać się w jurysdykcji miasta, ale na warunkach finansowych, które powinniśmy wszyscy i państwo, jako radni powinniście mnie w tym wspierać, panie burmistrzu niech pan nie przejmuje tej drogi dopóki kolej jej nie naprawi. Taką przejmijmy, a nie podziurawioną jak ser. Chyba, że państwo będziecie uważać, że nie, lepiej, żeby za te dziury, które powstały na terenie nie należącym do miasta zapłacił mieszkaniec, a nie kolej, znacznie bogatsza spółka niż my. To dlaczego nie spróbować? Most Włodowska był przebudowywany, remontowany, a nie był budowany od nowa czyli w jego konstrukcji, jego szerokości nie poszerzyliśmy, szerokości tego, co jest nad rzeką. W związku z powyższym, jak most powstawał, a pojawiła się konieczność zaprojektowana chodnika, jezdnia na tym moście jest węższa niż była poprzednio, jest 5-metrowa. Teraz dochodzi do cyrków, bo inaczej tego nie nazwę. Most jest 5-metrowy, nie ma na nim zwężenia, mijają się na nim dwa samochody osobowe, nie miną się dwa samochody ciężkie. Pani radna mówi wstawmy znak czerwona strzałka, biała strzałka. Gdyby to rozwiązywało problem, 300 zł, po co dyskusja, po co papiery, pisanie sobie na przemian. Ale moi pracownicy mówią, że nie możemy wstawić tam takiego znaku, bo przepis mówi, że jeżeli droga nie jest przewężona, takie znaki są nieuzasadnione. Dlaczego policja napisała taką opinię? Nie wiem. Nie powinna w ogóle powstać taka opinia. Ona jest sprzeczna z przepisami prawa. Mało tego, do chwili obecnej nie nastąpiło tam żadne zdarzenie. Policja bardzo często, jak nam odmawia, państwo zgłaszacie się zrobmy lustro, policja mówi, że nie wystąpiło żadne zdarzenie, ja państwu mówię, lustro tam nie będzie. Tutaj na moście jakbyśmy wprowadzili taki znak, to ktoś podjeżdżając, mówię o samochodzie osobowym, gdzie kierowca siedzi niżej, podjeżdżając, a założmy miałyby czerwoną strzałkę czyli wjeżdża tam jako ten, który ma ustąpić, spotykając się na przykład z samochodem, musiałby ustępować. Ten znak z punktu widzenia nawyków i zwyczajów użytkowników drogi, naszym zdaniem, nic nie zmieni. Żeby była jasność. Jeżeli dostanę dokument czy od pana starosty czy od pani radnej, że odpowiedzialność za wstawienie tych znaków ponoszą inne osoby niż ja i moi pracownicy i że za ewentualne zdarzenia, które ktoś później skarżąc się w przypadku kolizji drogowej będzie mówił, to przez ten znak to powstało, te skutki nie spadną na gminę, nie ma problemu. Jutro stawiamy znaki. To nie chodzi proszę państwa o złośliwość, tylko chodzi o to, że tak mówią przepisy. My się nie upieramy, my się zastanawiamy skąd upór w drugą stronę, żeby za wszelką wstawić takie znaki, jak ja bym chciała. Internat padał parę razy tutaj w wypowiedziach. Jeżeli miasto ma takie dochody, jakie ma, to proszę się nie dziwić, że odmawiam przekazania w sposób bezpłatny staroście tego terenu. Mało tego, z tego terenu zeszło odium dziesięcioletniego przeznaczenia pod to, co było zapisane w porozumieniu między gminą, a starostwem i ta działka jest jakby teraz swobodniejsza w sprzedaży. Państwo zgłosiliście taki argument podczas tej dyskusji, że nie teraz, ja tak odczytałem to, nie zgadzamy się na sprzedaż, bo jak powstanie galeria, to wzrośnie wartość. Dzisiaj nikt z państwa tak nie powiedział, tylko każdy z państwa mówił mogliśmy to oddać na inne cele, mogliśmy to wykorzystać na budowę, między innymi, pod jakiś program mieszkaniowy. Nikt nie powiedział, jakie były warunki tego programu mieszkaniowego rządowego i że one w wielu miejscach, w zależności od nieruchomości, mogą być bardzo niewygodne do spełnienia. Nie rozmawialiśmy o tym. Ja ekspertyzę wyceny tego tej nieruchomości mam, za jakiś czas, to ja państwu obiecałem, zrobię drugą i pokażę państwu. Przyjrzyjcie czy przypadkowo specjalnie nie zamówiłem takiej wyceny, żeby pokazać, że spada wartość tej nieruchomości. Ale tą drugą, szanując państwa zdanie w tej dyskusji, uruchomię po otwarciu galerii, nie wcześniej, żebyśmy mieli ten efekt, który państwo przewidujecie. Jeżeli wyjdzie tak, że państwo macie rację, to być może będziemy za rok, za dwa zastanawiać się, co zrobić z tą nieruchomością. Tylko jedna rzecz. Ta nieruchomość niszczeje, będą rosły koszty jej utrzymywania w bezpieczeństwie. Ona

niszczyje i to będą koszty, które trzeba by do tych porównywanych wycen dopisać. O tym mówiłem, ja się nie upieram. Nawet tu w wypowiedzi którejś z państwa radnych padło, że pan burmistrz chce wyprzedać to za małe pieniądze. Ja jeszcze nie wiem, za jakie pieniądze, a państwo już wiecie, że to za małe pieniądze. Ja chciałem to poddać rynkowi, zobaczyć. My robiąc oferty na przetargi ustne mamy klauzulę, że możemy się z tego wycofać. Zarzut, że spółka Saniko Bis przekazała usługi pogrzebowe innej spółce i padło, że dochody z usług pogrzebowych mogłyby być w spółce. Nie. Straty z tych usług nie są w spółce. Jak państwo będziecie chcieli, nie rozmowa tutaj, bo to jest branża mocno konkurencyjna, przedstawię państwu kilka liczb w rozmowie niejawniej licząc, że państwo nie powtórzycie. Zapytam wcześniej prawnika czy mogę przekazać te dane i zobaczycie państwo, że ta działalność dla spółki komunalnej jest nieopłacalna. Żeby była opłacalna trzeba wykonać minimum 14 pogrzebów. Nie ma na to szans, bo jest bardzo silna konkurencja i trzeba sobie powiedzieć, że lepiej wykonująca usługi niż nasza spółka. To zrobimy, żebyśmy wykonywali te usługi lepiej. Nie przeskoczmy firm rodzinnych, gdzie ktoś pracując, będąc właścicielem i jednocześnie wykonuje pracę i nie płaci umowy o pracę. Znajdźcie pracowników, którzy będą chcieli przebierać zwłoki i tak dalej. Tu pan radny powołują się, że państwo dajcie różne analizy. To zróbcie taką analiza i sprawdźcie ile spółek komunalnych, nie mówię o cmentarzach, ile spółek komunalnych wykonuje usługi pogrzebowe. W tym obszarze, który my zbadaliśmy tylko dwie, w tym jedna nasza. Ja chciałbym teraz przejść na chwilę do prezentacji, bo ja przygotowałem państwu prezentację, myślałem, że będziemy rozmawiać o liczbach. Tu pan radny Adam Zaczkowski mówił, że prowadzimy dyskusję wspólnie, bo te dokumenty, mówimy o wotum zaufania i absolutorium, są podobne, one mają bardzo jedną istotną rzecz. To wotum zaufania państwo podejmujecie bardzo często: nie lubimy gościa, nie damy mu wotum zaufania i takie prawo jest. Absolutorium też macie prawo nie dać, ale mówicie w oparciu o dokumenty finansowe. To jest problem wszystkich samorządów, że próbuje się to przepisami oddzielić. Wręcz niektórzy proponowali, żeby to Regionalna Izba wydając swoją opinię, ona dawała jakby podstawę do absolutorium, a wotum zaufania przynosiło te skutki, gdyby na przykład ktoś chciał wódcę odwołać przed czasem, bo takie są skutki niedzielenia tego wotum zaufania czy też absolutorium. Bardzo proszę prezentację. Nie pokazuję całej tej prezentacji tak, że następny slajd. Tutaj to, co państwo mówicie, że zadłużenie z 26,7 mln zł wzrosło na 33,6 mln zł. Proszę zobaczyć, jak zmieniły się dochody i wydatki z budżetu miasta. Przejdźmy dalej. Zobaczcie państwo, że tu mamy wydatki inwestycyjne. W tym roku wykonaliśmy 21,8 mln zł. Jak byśmy zliczyli wydatki za te 13 lat, które państwo tutaj gdzieś przy okazji też osądzacie, to proszę zwrócić uwagę, ile milionów wydaliśmy, utrzymaliśmy miasto, zadłużenie miasta naprawdę wzrosło, ale w sposób kontrolowany. Ja nie jestem dumny z tego, że ta linia poszybowała. Dlaczego poszybowała? Następny slajd. Zmniejsza nam się nadwyżka operacyjna. Następny slajd to relacja dochodów bieżących. Następny slajd. Tu widzicie państwo, że nie mamy nadwyżki, tylko mamy niedobór w budżecie i tutaj mamy wpływy z PIT. Zobaczcie państwo, bo ktoś by mógł popatrzeć na ten wykres, że te wpływy z PIT wzrosły czyli powinno być lepiej. Wpływy z PIT wzrastają wtedy, kiedy firmy mają większe obroty, ale wzrastają również wtedy kiedy jest inflacja czyli nominalnie one wzrastają również wtedy, kiedy jest inflacja. Nominalnie wzrastają, a efektywnie płacimy coraz więcej za inwestycje. Następny slajd. Tu państwo macie, jak te wpływy z PIT i CIT wynosiły w poszczególnych latach. Dlaczego się do tego odnosimy? Następny slajd. Dlatego, że proszę państwa, oczywiście można wierzyć, nie wierzyć. Związek Miast Polski opracował dla wszystkich samorządów analizy, ile straciliśmy na skutek zmian podatkowych. Tu państwo macie liczby. Pomimo rekompensat dwóch, jakie otrzymaliśmy, my nadal jesteśmy pod kreską i około 9 mln 400 tys zł na przestrzeni trzech lat straciliśmy. Oczywiście ktoś z was może powiedzieć, że nie wierzy w metodologię Związku Miast Polskich. Nie ma innej, nie spotkaliśmy się z inną. Mało tego, rząd też mówi, że straciły

samorządy i proponuje rekompensatę, bo gdybyśmy nie stracili, to by nie proponował rekompensat. Więc to jest warunek zewnętrzny, który też rzutuje na to, że my mamy coraz krótszą koldrę. Następny slajd. Tu macie państwo te paski u góry pomarańczowe. Tu pokazujemy, jak w kolejnych latach coraz więcej dokładamy do oświaty. Stwierdzam fakt, nie chcemy wzniecać dyskusji. Systemowo tak jest, dokładamy coraz więcej do oświaty. Następny slajd. Dokładamy coraz więcej do pomocy społecznej. Dziękuję państwu. Chciałem tylko jeszcze na koniec podziękować wszystkim moim pracownikom, wspaniała praca. Wiem, że nie mamy tak, jak w innych gminach, gdzie wnikliwość rady miasta nie obciąża tyloma odpowiedziami, interpelacjami, zapytaniami. Damy radę, bardzo wszystkim moim pracownikom dziękuję. Państwu dziękuję za konstruktywną dyskusję. Wiem, że ona się będzie dalej toczyć, bo państwo zgłosiliście się do wypowiedzi.

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik powiedziała, że pan burmistrz zadał pytanie, dlaczego został burmistrzem trzeci raz z rzędu. Ja panu odpowiem. Został pan nim dzięki radnym, którzy pracowali na pana sukces, jeżeli pan nie pamięta. Jak pan zaczynał, ile pan miał radnych, a jak pan kończy, ile z panem zostało tych radnych? To jak na wojnie. Ilu pan miał żołnierzy, a jak pan kończy wojnę, ile z panem zostało w tej kadencji. O inwestycjach w mieście powinni decydować też radni, a nie pan jednoosobowo. Nawet dziś atakuje pan personalnie radnych, jeden pracuje w Poraju, drugi w wodociągach. Każdy gdzieś pracuje, bo takie jest życie panie burmistrzu. Nie każdy może być burmistrzem, reszta musi też pracować. Nie dostał pan absolutorium cztery razy z rzędu i dziś najprawdopodobniej nie dostanie pan po raz piąty. Czy wyciąga pan z tego wnioski i eliminuje swoje błędy czy nie panie burmistrzu? Ja zadaję panu takie pytanie.

Radny p.Daniel Borek powiedział, że chciałby się odnieść do wypowiedzi pana burmistrza odnośnie wniosków taryfowych, między innymi. Chcę do tego nawiązać, bo pan tutaj odpowiadał mi na pytanie. Chciałem zaznaczyć, że podatek 1 mln 300 tys zł, który spółka wносиła do budżetu miasta i który został obniżony do 400 tys zł, zaokrąglam. Jeżeli ten podatek by został dalej na takim samym poziomie, na jakim był wcześniej, to tym bardziej wniosek nie byłby zatwierdzony, więc i tak ten wniosek nie miałby szans powodzenia. Ale nam wszystkim zależy, aby te taryfy były zatwierdzone i żeby mieszkańcy odczuli podwyżki, w jak najmniejszym stopniu za wodę i za ścieki. Natomiast kwota 1 mln 300 tys zł, która by musiała być wpisana do wniosku, znacząco te koszty by podniosła i przełożyłoby się to na większe opłaty przez mieszkańców naszego miasta. Mówi pan, że na przykład zrobiłby pan chodnik z tych pieniędzy, ponieważ te środki by zostały w budżecie w budżecie miasta. Natomiast myślę, że większość albo wszyscy radni tutaj albo wszyscy obecni tutaj na sali, dla nich ważniejsze jest, gdyby ta kwota została w portfelach mieszkańców naszego miasta, a nie chodnik. Bo dla nich ważniejsze jest, żeby zostały pieniądze w portfelu. Wracając do tematu internatu. Mówił pan, że można byłoby go sprzedać, osiągnąć jakąś kwotę, która by wpłynęła do budżetu. Natomiast można spojrzeć szerzej na to i spojrzeć na wójtów, burmistrzów czy prezydentów miast sąsiednich miejscowości, gdzie na przykład, takie budynki, które są faktycznie w złym stanie, zostały oddane różnym towarzystwom czy stowarzyszeniom, które mogłyby utworzyć na przykład warsztaty terapii zajęciowej w Myszkowie, ponieważ osoby niepełnosprawne jeżdżą z Myszkowa po wsiach, do Ogorzelnika, do Wojsławic, gdzie też te budynki były w złym stanie. Jesteśmy miastem powiatowym, więc moglibyśmy coś takiego utworzyć w mieście. Mamy do tego budynek, środki można pozyskać zewnętrzne, nie muszą być tylko z budżetu miasta. W tych gminach sobie z tym poradzono. My tego tematu nie podjęliśmy, więc warto się też zastanowić nad tym. Stworzyłoby to duże możliwości ułatwienia dla osób niepełnosprawnych.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że też uważa, że każda firma, ZWiK nie jest poborcą podatkowym. Reasumując, to te pieniądze są pieniędzmi mieszkańców.

Radny p.Norbert Jeczalik powiedział, że rola burmistrza pewnie nie jest łatwa. Tutaj mam kilka uwag do pana. Na przestrzeni tych 13 lat udało się panu zrobić kompleks Dotyk Jury. Jest to pewnego rodzaju wizytówka. Tutaj się odniosę też do tego kompleksu i do uwagi pani radnej Pochodni. Wydaje mi się, że radni nie byli przeciwni uzupełnieniu tego kompleksu o basen. Tylko myśmy z tego, co pamiętam, prosili, żeby szukać dofinansowania i to wysokiego dofinansowania. Wtedy chyba wybudowanie basenu, z tego co pamiętam, to kosztowało około 10 mln zł, dzisiaj z kredytu miasta czyli zwiększyłyby zadłużenie miasta z 30 na 40 mln zł, a wydaje mi się, że jesteśmy jednak miastem położonym nie na południe Europy. Naszą stolicą nie są Ateny chociażby, tylko Warszawa. Dzisiaj w 2023 roku za chwilę będzie się kończył miesiąc czerwiec. Nie wiem, ile mieliśmy dni takich typowo gorących, które by nam pozwalały na to, żeby wejść do basenu i wykąpać się w komforcie. Wydaje mi się, że to jest taka inwestycja na wyrost. Gdybyśmy byli miastem, w którym by były duże wpływy do budżetu, to moglibyśmy myśleć nad basenem. Ten zbiornik wydaje mi się, że można w inny sposób wykorzystać. Można stworzyć tam taki zbiornik naturalny, staw taki, jak mamy obok, a niekoniecznie to musi być basen. Warto na pewno zagospodarować tą przestrzeń, ten dół, który tam jest niezagospodarowany. Ja od siebie mogę powiedzieć, że bardzo ubolewam nad tym na przykład, że pan burmistrz nie poinformował nas radnych, albo ja nie pamiętam, może pamięć mam krótką, że była możliwość, podkreślam, kupienia przez urząd, przez gminę, nabycia budynku po gazowni. Nie poinformował nas pan o tym, bo myślę, że wtedy mogłaby rada się pochylić i poszerzyć o taki budynek z placem w centrum miasta. Można by było go wykorzystać na różne sposoby. Wydaje mi się, że czasami jest brak pewnego rodzaju wizji na pewne rzeczy, patrzenia w przyszłość, bo mówimy tutaj o budynku na Będuszu po internacie, mówimy o budynku po PKS-ie. Te budynki, nie wiem, w jakich latach, gmina przyjęła na swój majątek, ale już kiedy pan burmistrz czy pracownicy wiedzieli, że te budynki wejdą w majątek gminy, to już trzeba było myśleć, w jaki sposób je można wykorzystać, gdzie szukać środków zewnętrznych właśnie czy udostępnić jakiejś fundacji, stowarzyszeniu, żeby sobie zagospodarować tą przestrzeń, a żeby te budynki jednak były w majątku gminy albo szukać właśnie jakichś innych rozwiązań. Brakuje właśnie takiego wyjścia trochę do przodu w czasie. Chociażby teraz mamy też przykład gorący, budowy budynku klubowego na stadionie miejskim. Patowa sytuacji dla drużyny MKS-u, która nie ma się gdzie podziać. Wydaje mi się, że to było poruszane na komisjach, że powinniście państwo przewidzieć to, że dojdzie do takiej sytuacji, że ten budynek zostanie zburzony i będzie trzeba zapewnić to miejsce dla osób, które korzystają z tego budynku. Nie stało się tak. Teraz gorąca dyskusja, szukanie rozwiązań. Wydaje mi się, że za późno. Dlatego pewne rzeczy po prostu trzeba przewidzieć. Myszków jest na drodze na jurę krakowsko-częstochowską. Ten potencjał w ogóle nie jest wykorzystywany. U nas się zatrzymują tylko turyści po to, żeby sobie zrobić jakieś zakupy jadąc na jurę albo wracając z jury, a to miasto po prostu jest tylko taką drogą, przyjeżdżają i w żaden sposób tutaj nic ich nie zatrzymuje. Wydaje mi się, że można by było wykorzystać ten potencjał. Trzeba by było poszukać pomysłów, znaleźć coś, co może zatrzymać właśnie część tych turystów, żeby zostawili część swoich pieniędzy w naszym mieście, bo lokalizację mamy fajną, wydaje mi się. Tylko trzeba czasami znaleźć jakąś inspirację, na to, żeby to miasto wyglądało inaczej. Czasami naprawdę nie trzeba jakichś dużych środków, czasami dać wypowiedzieć się mieszkańcom i może stworzyć jakieś przestrzenie, które właśnie będą zatrzymywały tutaj osoby przejeżdżające przez nasze miasto.

Radna p.Zofia Jastrzębska powiedziała, że odniesie się ad vocem do słów pana burmistrza. Jeśli chodzi o znaki na moście przy ulicy Włodowskiej, to nie jest wymysł Jastrzębskiej i nie

tylko ja bym tak chciała, tylko tak wnioskuje mieszkańcy. Mnie są znane przykre sytuacje na moście, które nie zostały zgłoszone na policję. Te znaki są tam potrzebne. Tłumaczy pan tą sytuację tak, jak kiedyś tłumaczył pan zasadność postawienia lustra. Jak postawimy lustro, to kierowca będzie mniej uważny, jak postawimy znak, to kierowca będzie mniej uważny i dopiero wtedy dojdzie tam do jakiejś kolizji. Jeśli zaś chodzi o dojazd do przystanku PKP w Mrzygłodzie, to pan doskonale wie, że taka sytuacja tej drogi, tak zniszczona droga, w ogóle nie powinna mieć dalej miejsca. Jako radna mam prawo pytać wszędzie i szukać rozwiązań, a pan opowiada o negocjacjach, które pan rzekomo prowadzi. A gdzie pan był panie burmistrzu, jak były plany i miasto wydawało decyzję, bo musiało wydać decyzję o budowaniu, o planach, jak powstawała linia kolejowa? Przecież były negocjacje na pewno jakieś i jakieś rozmowy. Jeżeli w budżecie miasta były zagwarantowane pieniądze na partycypowanie w ulicy Towarowej, to gdzie pan był wtedy? Czy mam rozumieć, że negocjuje już pan z tą koleją trzecią kadencję, bo nie chce pan robić niczego w pośpiechu, bo pośpiech jest złym doradcą? A mieszkańcy? Zawieszę tutaj znak zapytania. Radź sobie mieszkańcu sam, ale burmistrza wybierz kolejny raz.

Radny p.Sławomir Jałowicz powiedział, że w swoim wystąpieniu pytał pana burmistrza o plany, czy ewentualnie, jaki ma pan zamiar zagospodarować ten teren? Nie uzyskałem żadnej odpowiedzi, a jest to teren niemały, bo tak, jak powiedziałem 18,5 h. Jest to teren od ulicy Żwirowej do strzelnicy i od ulicy Słowackiego do ulicy Gołębiej. Jest to ogromny teren zielony, który jest we własności miasta i bardzo bym pana prosił, żeby pan chociaż co nieco powiedział, jakie pan widzi plany, jakie zastosowanie tego terenu. Następny temat. Panie burmistrzu, w mediach społecznościowych udziela się pan niezmiernie aktywnie. W tych mediach robi pan różne publikacje na temat inwestycji, jakie są robione w naszym mieście. Bardzo dobrze. Pan jest jednym, można powiedzieć, z ojców wykonania i sukcesów tego, że robione są ulica Rolnicza, dom kultury, stadion, Zamenhofa. Jak najbardziej tylko, że trzeba również wspomnieć panie burmistrzu, że nie jest pan jedynym autorem i nie jedynym sukcesorem tego, że takie rzeczy są robione. Należałoby tam, może to nieskromnie zabrzmieć, ale powiedzieć, że jest również udział w tym radnych, którzy przyjęli odpowiednie uchwały, osób spoza rady, które również zabiegały o te środki. Uważam, że przyzwoitość, by nakazywała panie burmistrzu, żeby tak się zachować. Poruszę teraz temat taki, który dotyczy spraw ludzkich, ale muszę to powiedzieć, zostałem upoważniony przez grono radnych, żeby ten temat poruszyć. Wynika to z rozmowy, która tutaj w tej chwili przebiega i jakie nastąpiły wypowiedzi pana burmistrza. Na każdym prawie spotkaniu panie burmistrzu z nami mówi pan o deficycie środków finansowych, o tym, że nie można tego czy innego zrobić, sfinansować, natomiast z publikacji prasowych wynika że w 2020r. przyznał pan nagrody w urzędzie miasta i nie tylko, na kwotę ponad 800 000 zł. To jest fakt, który podały media i ja to po prostu powielam i mówię o tym bo, taki jest stan rzeczy. Ale najbardziej w tym wszystkim, po tych publikacjach boli ludzi i mówią o tym i ja to przekazuję w tej chwili, bo taka jest moja rola, jako radnego, żeby o tym mówić, bo to nie jest tajemnica, tylko to jest oficjalnie ogłoszona informacja o nagrodach. Zaznaczam nie premiech, tylko nagrodach, które pan przyznał. Najbardziej boli to, że są to nagrody na przykład dla kierownictwa urzędu miasta od 10 do 14,5 tys. Panie burmistrzu z pełnym szacunkiem, z pełnym uszanowaniem, ale to ludzi boli i co niejedyn mieszkaniec z naszego miasta takich dochodów nie osiąga w czasie pełnego roku kalendarzowego. Natomiast tutaj to jest nagroda. Ja rozumiem, że pewne osoby będą miały do mnie pretensje, że ja o tym mówię, bo nikt o tym z radnych nie powiedział. Ja o tym mówię, bo uważam, że należy o tym powiedzieć. Jeżeli pan tutaj powie, że te premie czy te nagrody się należały, należało wyróżnić tych ludzi, ale tak, jak mówię ja rozumiem, nagrody można przyznać, ale osobie szczególnie jakiejś wyróżniającej się,

robiącej ponad coś, co powinna robić. Natomiast tu poleciało wszystko, jak leci. Nie wiem panie burmistrzu, powiedziałem to, co wiedziałem i co media myszkowskie opublikowały.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że w ostatnim czasie nie działo się to często, ale tak to bywało wcześniej częściej, teraz rzadziej, dzisiaj się zadziało po raz kolejny. Jak brakuje panu argumentów, to gra pan Porajem. Odzwyczaiłem się trochę od tego przez ostatni czas, teraz pan znowu tym gra, ale chciałem w tym kontekście powiedzieć tak. Pracuję w Poraju, nie wstydzę się tego, wręcz przeciwnie. Jestem dumny z tej pracy i z działalności, którą realizuję zawodowo, ale nie przeszkadza mi to w pełnieniu funkcji radnego i w zajmowaniu się sprawami miasta mojego rodzinnego, jako radny miejski. Takie teksty, jaką drogę wybierze radny, kiedy jako pracownik będzie na walnym Związku, w którym uczestniczy, po czyjej stronie stanie, to mógłby pan sobie darować. Po pierwsze dlatego, że Związek powstał po to, żeby łączyć, a nie dzielić, po to, żeby realizować wspólne zamierzenia dla ogólnego dobra mieszkańców powiatu myszkowskiego, a nie po to, żeby konkurować, żeby współpracować, a nie walczyć. Pan na każdym kroku udowadnia nam, że pan współpracować nie potrafi. Nawet takimi wypowiedziami właśnie, szukając już sytuacji w przyszłości, bo pan już przewiduje, powiedział pan na razie nie ma, ale może będą, sytuacji, kiedy pojawi się konflikt i trzeba się będzie opowiedzieć po którejś ze stron. Ja tą współpracę w Związku widzę zupełnie inaczej. Zresztą do tej pory udowodniane jest to cały czas. odkąd ten Związek powstał i mam zaszczyt w nim pracować, że rozwiązania, które są przyjmowane, są uzgadniane i nie zdarzyło się chyba do tej pory, żeby były różnice w głosowaniu. Wszystkie głosowania, które pamiętam są jednogłośnie i najpierw zostają kwestie uzgodnione, a potem przyjęte tak, jak powiedziałem dla dobra wszystkich, bo Związek raczkuje, rozwija się powoli, ale perspektywy ma dosyć szerokie, chociażby w kwestii dofinansowania do wozokilometra, która spowoduje, że ten transport będzie docelowo jeszcze lepszy i myślę, że w konsekwencji również tańszy. Plany, które są, dotacji na 10 lat to myślę, że zabezpieczą funkcjonowanie Związku i to pana czarnowidztwo też zostanie za chwilę zniwelowane. To jedna kwestia. Druga kwestia. Dowiedziałem się dzisiaj, że jest pan zwolennikiem teorii spiskowych. To zaskoczenie duże dla mnie, ale tak to się zadziało. Mówi pan o tym w kontekście osiedla Sucharskiego, że mieszkańcy obawiają się, że na terenie Wspólnoty, że Wspólnota sprzeda grunt i powstanie tam jakiś sklep. Tyle tylko, że w ciągu korespondencji, w interpelacjach nie pokazał pan na to żadnego dowodu. Nie ma śladu po takich rozmowach. Można domniemać, że urodziły się one w pana głowie albo inny zwolennik teorii spiskowych to panu powiedział, a pan po prostu kupił ten tekst. W tym kontekście również chciałbym zaprotestować przeciwko zastraszaniu radnego sformułowaniami typu czy pan przypadkiem nie przekracza swoich uprawnień, jako radnego reprezentując czy występując, bo nie reprezentując, ale występując w imieniu mieszkańców naszego miasta. To są mieszkańcy naszego miasta panie burmistrzu, którzy toczą z panem spór zupełnie niepotrzebny i nikomu nie służący, ani miastu ani mieszkańcom, ani samorządowi. Chyba panu jedynie służy ten spór, bo tak, jak to tu już wielokrotnie nawet dzisiaj zostało podkreślone, pan zwykł zarządzać poprzez konflikt i chaos i tak to niestety w wielu aspektach wygląda. Mówi pan, że nie wie dlaczego TBS, że to prezes Konieczniak popełnił błąd, że ta działka nie została przekazana od razu Wspólnocie. Ale doskonale pan przecież o tym wie, bo nawet, jeśli pan nie pamiętał, to w toku interpelacji i powrotu tego tematu na pewno sobie pan przypomniał, że działka, kiedy oddawana była nieruchomości Wspólnocie po inwestycji, nie była uregulowana prawnie. Obietnica była taka, że po uregulowaniu zostanie ona włączona do zasobu, ale niestety prezes Konieczniak nie zdążył tego już wykonać, a kolejne zarządy się przed tym uchylały, w dużej mierze za pana sprawą. Mówi pan postawili ogrodzenie i uniemożliwili dostęp do działki. To nieprawda. Ogrodzenie postawił TBS w trakcie realizacji inwestycji, a nie wspólnota. Nie było ograniczenia dostępu do działki, bo był on od strony bloku i dobrze

pan o tym wie. Zdjęcie przesła czy dwóch, po wyroku sądu, nie spowodowało nagle zwiększenia dostępności do tej działki, bo przesła zostały zdjęte w granicy tej nie z działką miejską, nie z drogą publiczną, tylko z działką MSM, gdzie jest pas zieleni i droga wewnętrzna do bloków, gdzie parkują samochody i tego dostępu do działki i tak nie ma. Ponieważ mieszkańcy są mocno zdeterminowani, to ja mam dosyć dużo materiałów w tym temacie, łącznie ze zdjęciami, nie chcę tego przedłużać, bo nie o to chodzi, bo nie jesteśmy tutaj po to dzisiaj, żeby rozwiązywać pojedyncze problemy, tylko mówić o całokształcie pana działalności, ale chciałem się odnieść ze względu właśnie na słowa, które pan powiedział. Wracając na krótko do tych zasadniczych kwestii. Tam, gdzie pan ma argumenty, to się pan odnosi tam, gdzie ich pan nie ma, to pan przemilcza. Wspomniał pan o poziomie odzysku, ale wspomniał pan w taki sposób, że gminy przekładają ten obowiązek na przedsiębiorców i okej pod warunkiem, że rzeczywiście to daje efekty. Jak nie daje efektów, to trzeba podjąć inne działania po to, żeby ten efekt uzyskać i pan, jako burmistrz tego miasta, który odpowiada ustawowo za osiągnięcie poziomów recyklingu, bo tak jest zapisane w ustawie, że to gmina odpowiada, mówi pan to dajcie pomysły. Teraz po latach. Czemu nikt nie przyjdzie i nie poda pomysłu. Ale to pan się wykazywał wcześniej inicjatywami, żeby weryfikować, sprawdzać, jak to wygląda gdzie indziej, kto, jakie ma pomysły na realizację. Szkoda, że ta dyskusja zeszała na taki poziom. My byliśmy atakowani o nie merytoryczne podejście. Pan sobie pozwolił na osobiste wycieczki. Ja to przyjmuje, nie mam z tym problemu. Natomiast zwracam uwagę państwa, zwracam uwagę mieszkańców, jak to wygląda i dlaczego też między innymi ta ocena działań burmistrza jest od lat. To nie jest tak, że pan burmistrz w tej kadencji nie uzyskuje absolutorium i tylko w tej kadencji jest negatywnie oceniany. Był oceniany negatywnie przez niektóre kluby już wcześniej, tylko, że teraz dopracował się tego, że większość radnych już go tak ocenia, a wcześniej to była mniejszość.

Radna p.Halina Skorek-Kawka powiedziała, że jak powiedział kolega radny Norbert Jęczalik, przejeżdżający przez Myszków zatrzymują się w Myszkowie tylko ze względu na jakieś potrzeby, że się tak wyrażę fizjologiczne czy ze względu na zakupy. Dlaczego tak jest? Uważam, że głównym mankamentem naszego miasta jest wygląd centrum, które prezentuje się nie najlepiej. Zobaczmy, jak wyglądają centra ościennych gmin. Jak wygląda centrum Żarek, Kozięłów, centrum Olsztyna, Siewierza. Porównajmy sobie z wyglądem myszkowskiego centrum, miasta powiatowego, które powinno przede wszystkim mieć piękne centrum. Jest pan panie burmistrzu już trzecią kadencję burmistrzem. Ja rozumiem, że trudno byłoby w ciągu jednej kadencji zbudować to centrum, ale jest to trzecia pana kadencja i to, że jeszcze nic tu nie zostało zrobione w centrum, że tam pan jakieś koncepcje i tak dalej, to naprawdę ludzi nie interesuje ani przejeżdżających ani mieszkańców Myszkowa, nikogo to nie interesuje, że pan koncepcję czy jej projekt jakiś robi już piąty rok. Powiedzmy, że niby ostro się zaczęło w tej kadencji, a żadnych rezultatów nie widzimy. Nie widzimy na zewnątrz żadnych rezultatów pana działań. Przejeżdżający chętnie zatrzymują się w pięknych miejscach, aby popatrzeć, pobyć w ładnej okolicy, zrobić przy okazji zakupy, skorzystać z miejscowej gastronomii i zwiedzić okolice. Natomiast z myszkowskiego centrum turyści odjeżdżają bardzo szybko. To jest wielki pana błąd, bo powinien pan zacząć od centrum miasta. Ja rozumiem, że ważne są bardzo wodociągi, żeby ludzie mieli wodę, żeby mieli światło, żeby mieli kanalizację, jak najbardziej, ale centrum miasta powinno być również dla pana priorytetem. Niestety tak się nie stało i pan mówi, że pan został wybrany na trzecią kadencję. Z wielkim trudem został pan wybrany, ale na pewno nie tylko dzięki pana działaniom. Dzięki, w dużej mierze, działaniom radnych, których pan miał na początku kadencji 12, jeżeli dobrze pamiętam. Niestety źle się dzieje i pan w dalszym ciągu nie wyciąga wniosków ze swojego postępowania, ze swoich działań. Z uporem maniaka pan uważa, że pan jest najmądrzejszy i pan wszystko robi najlepiej. Gdyby pan posłuchał radnych,

przynajmniej na początku tej kadencji, kiedy przesunęliśmy środki na centrum z Dotyku Jury. Miał pan na początek dobre pieniądze, pozyskać trzeba było środki zewnętrzne i na koniec kadencji teraz centrum przynajmniej w połowie, jeżeli nie w całości, powinno być zrobione i powinno być w Myszkowie pięknie, czego oczekują wszyscy bez wyjątku mieszkańcy.

Radna p.Iwona Skotniczna powiedziała, że nawiąże jeszcze do budynku internatu w Będuszu. Przejął pan internat naście lat temu, nie pamiętam kiedy, więc nie będę podawała dat nieprawdziwych. Wtedy, o ile dobrze pamiętam, miał pan jakieś tam wizje, co tam będzie utworzone. Nic nie było, nic się nie działo. Najpierw była jedna ekspertyza, która oczywiście kosztowała, potem była kolejna ekspertyza, znów wydane środki. Wiadomo, jeżeli budynek jest nieogrzewany, jest po prostu pustostan, to budynek niszczy. Teraz jest problem, co z tym budynkiem zrobić. Pamiętam kiedyś, na którejś z komisji był tutaj pan starosta, też miał propozycję, co tam zrobić. W dalszym ciągu cisza. A teraz jest to jakimś tam problemem dla miasta Myszkowa. Proszę mi tylko wytłumaczyć, dlaczego to tak długo trwało od momentu nabycia tego internatu do tej pory, że nic się nie dzieje. Proszę przypomnieć, bo może zapomniałam.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że całe te pytania są pod kątem czy wyciągam wnioski. A czy jest szansa prowadzić tą rozmowę w dwie strony czy tylko będziemy ją cały czas, a prowadzimy ją od 4 lat, tylko w jedną stronę? Czy tylko ja mam wyciągać wnioski czy państwo radni też. Jeżeli chodzi o wypowiedź pana radnego Daniela Borka. Powiedział pan nieprawdę. Dlatego, że akurat Wody Polskie nie zakwestionują kwoty, która wynika z dokumentacji spółki. W taryfie, której nie uwzględniono, zakwestionowano te zapisy, które były albo sprzeczne z przepisem, który mówi co można zmieniać skracając czas obowiązywania taryfy albo muszą być pokazane dane, które zaskoczyły i zmieniły sytuację np. ceny energii. Nie może być tak, że coś, co jest zapisane w uchwale, coś co spółka płaci od lat naraz spowodowałyby nieprzyjęcie tej taryfy. To formalnie jest nieprawda, co pan powiedział. Wskazujemy, żeby inne zadania niekoniecznie robić z budżetu miasta. Taka wypowiedź też tu padła. Zgadzam się, tylko drodzy państwo nie zapominajcie, że jesteście radnymi rady miasta. Ja rozumiem słowo współpraca, bo pan radny Zaczkowski mi zarzuca, że nie umiem współpracować. Kierując się zasadami budżetu, jeżeli jest możliwość uzyskania dochodu, to powinniśmy to uczynić. Państwo się wczytujecie w opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej czy to przy ocenie pracy pod kątem absolutorium czy też przy uchwalaniu budżetu. Tam wyraźne są sugestie o konieczności zwiększenia dochodu ze sprzedaży majątku. Jeżeli teraz pan starosta przychodzi z propozycją odnośnie internatu, to proszę się nie dziwić, że przy takim stanie finansowym i w takiej opinii regionalnej izby, my bardzo chętnie przekazemy panu staroście, ale odpłatnie budynek. Jeżeli chodzi o wypowiedź pana Norberta Jęczalika, muszę wyjaśnić jedną rzecz. Zrobiliśmy badania hydrologiczne i inne rozwiązania technologiczne, jeśli chodzi o zrobienie kąpieliska, nie wchodzi w rachubę. Pan radny teraz mówi, żeby nie robić kąpieliska. Kiedyś była mowa, żeby robić kąpielisko. My świadomie zrezygnowaliśmy z kąpieliska znacznie większego, bojąc się kosztów, jakie później będą przy obsłudze. W pierwotnym planie planowany był basen, znacznie większy i wiem, że zdajemy się na pewne ryzyko, bo kiedy uda nam się wreszcie dokończyć Dotyk Jury i zrobimy kąpielisko, to pierwsze 2 lata będzie narzekanie, czemu ten basen jest taki mały. Świadomie drodzy państwo patrzymy na mapę sąsiadów i patrzymy, gdzie są kąpieliska i jakie te kąpieliska są. My chcemy adresować Dotyk Jury do spotkań rodzinnych, nie do pływania, bo pływanie mamy na basenie miejskim, tylko do schładzania się. Budowa pluskawiska, bo tak się to nazywa, nie chciałbym, żeby w oczach mieszkańców wyrastała do pejoratywnej nazwy. Tak się to nazywa i wspomnę, że w Poraju też takie pluskawisko jest. Jeżeli chodzi o kwestię, dlaczego przez nasze miasto przejeżdżają i nie zatrzymują się. Różne

aspekty. Tu państwo macie rację, że gdybyśmy uatrakcyjnili centrum, pewnie byłby jakiś hamulec. Gdybyśmy skończyli Dotyk Jury byłby jakiś hamulec. Zwłaszcza na tym Dotyku Jury to, co już działa, przyciąga choćby nawet z całego województwa siatkarzy na różnego rodzaju zawody. Natomiast to kolejna wypowiedź, która mówi o tym, gdzie wydać pieniądze, których jest tyle, ile jest. Jeżeli chodzi o rozwiązania dotyczące organizacji ruchu. To policja mówi, że czasami zmiana w regulach użytkowników ruchu drogowego, może spowodować niebezpieczeństwo. Tak na przykład jest, kiedy mieszkańcy do nas zwracali się i chcieli progów, a później ze zdwojoną siłą tych progów nie chcieli. To nasz strach i strach policji jest taki, żeby na początku, pierwsze dni po zdjęciu progów, tylko coś się nie stało. Jeżeli to wejdzie w nawyk, to już później ryzyko jest mniejsze. Najgorsze są pierwsze dni po zmianie organizacji ruchu, a jako dowód, że nie każda zmiana wpływa pozytywnie na bezpieczeństwo, to jest to, że dzisiaj dyskutowane są przepisy dotyczące wchodzenia pieszych na przejścia. Nie odpowiedziałem faktycznie panu radnemu na pytanie dotyczące strzelnicy. W tej chwili jesteśmy na takim etapie, że na strzelnicy nie jest przekraczany hałas, bo można strzelać tylko z Kbks-u. Co dalej? Nie wiem, dlatego, że jest ogłoszony kolejny konkurs, ale o zgrozo, żeby zrobić to, co chciałbym ja i chciałby pan radny, to potrzebujemy 4 mln zł. Nie proponuję tego w tym budżecie, ale ze względu na sytuację finansową, a nie niechęć do strzelnicy. Bardzo mi szkoda tego, że mamy 36 czy prawie 40 różnych grup strzeleckich, które chciałyby strzelać z broni innej niż Kbks. Drzę o to, co zrobimy dalej w rozmowach z wojskiem. Szukamy jakichś rozwiązań, natomiast nie mam konkretów, boję się po prostu powiedzieć i wykroczyć ponad to chyba, że będę miał już jakąś ekspertyzę, że jak zrobię to czy tamto, to na pewno nie przekroczę hałasu. Nie chcę ponownego badania, które by wykazało, że nadal przekraczamy hałas. Co do terenów, tu muszę sprawdzić bo zaskoczył mnie pan tą liczbą 18 hektarów. Wydaje mi się, że tam trochę mniej jest, natomiast kiedyś rozmawialiśmy o czterech hektarach bezpośrednio przy strzelnicy i wtedy rozmawiałem ze społecznością dzielnicy Nowa Wieś. Wiadomo, że nie znaczy się pieniędzy w budżecie, ale mieszkańcy nie zgodzili się, bo mieliśmy propozycję ogrodzenia tego terenu i wynajmu pod różnego rodzaju takie crossowe używanie, ale to by znowu był hałas, bo wszyscy chcą jeździć tymi quadami po lesie, a nie tylko na rowerach crossowych, więc nie było na to zgody. Wycofaliśmy się z tego. Media. Dziękuję, że pan dostrzegł, że są zdjęcia z inwestycji. Proszę odebrać moją wypowiedź w ten sposób. Nadal będę to robił i nadal będę starał się nie pisać. Jeżeli pan mnie namawia do tego, że bym pisał, to musiałbym pisać o wszystkim. Nie mógłbym napisać, że na przykład rozpoczęliśmy drogę, bo ktoś mnie zapyta, ale czemu tak późno. To wtedy mam pisać dlaczego tak późno, bo rada się, na przykład, na nią nie zgadzała wcześniej. Nie chce wchodzić w takie polemiki. Chcę tymi zdjęciami wprowadzić poziom zadowolenia mieszkańców. Ani razu nie pisze kto zrobił. Wiadomo, że jest to przede wszystkim praca pracowników, którym jeszcze raz dziękuję, ale też bez państwa uchwał, powtórzę kolokwializm, mógłbym sobie palcem w bucie. Jeżeli chodzi o nagrodę dla pracowników. Państwo w to nie uwierzycie. Wprowadziliście swoją wnikliwością, ja nie mówię, że ma jej nie być, ale nie ma gminy, a jak nie, to wskażcie, która by była zasypywana taką ilością interpelacji, sprawdzań, dociekań. Niedługo słyszę, że będziemy liczyć żarówki w lampach. Drodzy państwo, jak my doprowadzamy pracę miasta do takich detali, do takich szczegółów, to musi to znaleźć ujście w pracy. U mnie pracownicy niektórzy chcą odejść z urzędu miasta. Zatrzymuję ich nagrodami. Kwoty są nieprawdziwe. Ostatnie nagrody dla kierowników 3,5 tys brutto. Naprawdę dostają, to pracownicy, którzy się wyróżniają, którzy na to zasługują. Chciał pan radny to usłyszeć. Szanowni państwo padło w wypowiedzi dzisiaj brak współpracy, upór, robienie na przekór, ignorancja. Takie słowa padały w jednej z wypowiedzi. To może zastanówmy się czy to tylko jest po stronie burmistrza. Chciałem też podziękować panu radnemu Sławomirowi Jałowcowi. Bardzo miło mi się zrobiło, że pomimo tych negatywów, wyrwało się w wypowiedzi, że jest szansa na przyszłą kadencję.

Przepraszam pozwalam sobie teraz na lekki żart, ale dziękuję bardzo, bo to odwaga, żeby takie coś powiedzieć.

Radny p.Daniel Borek powiedział, że przykro mu, że pan burmistrz stwierdza, że mówi nieprawdę. Widocznie nie zrozumiał pan mojej wypowiedzi. Chodzi mi o to, że ja wiem, że podatek czyli to jest koszt, musi być wpisany do taryf, ale ja mówię o tym, że my zmniejszyliśmy te koszty, żeby kwoty były niższe później do 400 tys zł z 1 mln 300 tys zł. To jest ta różnica, bo ja nadal twierdzę, że to jest słuszne, że trzeba to wpisać, bo to jest koszt, ale pan twierdzi, że ja kłamię. Druga sprawa, jeżeli chodzi o internat. Ja cały czas nawiązuję do tego, że pan ma tą możliwość i przypuszczam dostałby pan duże wsparcie ze strony radnych, gdyby pan ten internat albo we współpracy ze starostwem wspólną inicjatywę podjąć i stworzyć coś dla mieszkańców Myszkowa czy dla osób niepełnosprawnych, ale to trzeba współpracować.

Radny p.Sławomir Jałowicz powiedział, że króciutko się odniesie do wypowiedzi pana burmistrza, do końcówki wypowiedzi. Tutaj pan stwierdził, że te nagrody, o których powiedziałem, że były rzędu od 10 do 14 są nieprawdziwe. Ja nie będę polemizował, ja oparłem się tylko na informacji i publikacji, jaka była wszem i wobec ogłoszona. Pan zapewne wie o tej informacji, bo to była informacja podana. Trzeba było po prostu wyjaśnić i powiedzieć, że to jest nieprawda. To poszło w eter i mieszkańcy widzą i komentują panie burmistrzu. Dlatego o tym powiedziałem, żeby to wyjaśnić i żeby było wiadomo, że to jest nieprawda. Jeżeli jest nieprawda, a ja o tym powiedziałem, to przepraszam. Zrobiłem to nieświadomie. Ja po prostu powiedziałem, że taka informacja została podana do publicznej wiadomości, której nikt nie zweryfikował. Powiem jeszcze tylko w tym temacie coś takiego, że ościenne gminy czyli Żarki, Koziegłowy, Poraj też były nagrody roczne, ale tam, były rzędu kilkuset złotych maksymalnie. Dlatego to tak bulwersuje ludzi, bo mieli ten przykład podany, że tutaj są takie kwoty, a tutaj takie. Jeżeli uraziłem swoją wypowiedzią kogokolwiek, to przepraszam, ale nie było to w mojej intencji.

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik powiedziała, że chciała się tu jeszcze odnieść, bo pan burmistrz mówi, że nie ma z naszej strony inicjatywy. Panie burmistrzu to my do pana wyszliśmy z inicjatywą i wydaje mi się, że dzięki radnym to jest zrobiona ulica Zamenhofa, bo były tu spotkania z mieszkańcami i byliśmy przeciw, ale w końcu jakoś doszliśmy do porozumienia. Miałam nie poruszać tematu kontenerów na stadionie, ale wczoraj pojawiło się pismo z 26 czerwca, iż głównym winowajcą jest MKS i tylko MKS jest zadowolony. Jest sporządzona notatka z 21 września 2022, bez podpisów strony MKS-u. Taką notatkę to można było sporządzić w dniu wczorajszym. Notatki służbowe to sporządzało się chyba za czasów PZPR-u. Nie wiem czy się cofamy? Jeszcze się odniosę do jednego tutaj zdania, iż klucze do kontenerów zostały przekazane, panie dyrektorze, panu Damianowi Nowakowi. Pan Damian Nowak to był trener, który od trzech lat nie jest w Myszkowie. Jest trenerem Zagłębia Sosnowiec. Kierownik klubu to jest Rafał Nowak i nie wiem czy te klucze od tego kontenera, to posiada trener Zagłębia Sosnowiec? Może przejedziemy i zobaczymy. Po prostu zamiast wyjść z inicjatywą i zrobić coś, załatwić kontenery, to państwo zaogniacie tylko sytuację. Przedstawicie nam rachunki, że na ogrzewanie budynku wydaliście 60 000 zł. Też będziemy sprawdzać te faktury, bo jeżeli wydajecie 20 000 miesięcznie na ogrzanie takiej rudery, to ja nie wiem, może gdzieś ulatnia się to ciepło. Też będziemy chcieli zobaczyć rachunki 10 000 zł na podatek do urzędu miasta, na przykład na farbę 20 zł, na Ppoż 19 zł. Panie burmistrzu, to jest wszystko naprawdę śmieszne, ale skoro wydaliście 120 000 zł w ciągu 5 miesięcy, a teraz budynek będzie wyburzony, to zostanie wam 120 000 czyli już

pieniądze chyba się zostały w MOSiR-e i mam nadzieję, że pan wyjdzie z inicjatywą i załatwi te kontenery.

Radna p.Iwona Skotniczna powiedziała, że przewodniczący Woszczyk zapytał pana burmistrza o osiedle Wolności. Do tej pory nie ma żadnej informacji. Chcieliśmy się zapytać, bo wiemy z informacji, jakie uzyskaliśmy, że tam jest projekt już dawno zrobiony, a jednak nic się tam nie dzieje. Jest to w zawieszeniu wszystko. To jest jedna sprawa. Natomiast druga sprawa, bo tutaj nie pamiętam, ktoś wspomniał o zdjęciach, które pan zamieszcza na Facebooku. W związku z tym, bardzo dobrze, widzimy pięknie inwestycje powstają, ale w tym momencie, skoro pan dziękował pracownikom, to ja również podziękuję pracownikom, że takie inwestycje powstają. Dziękuję serdecznie radnym, dzięki którym właśnie takie inwestycje powstają. Dziękuję również osobom, które pomogły załatwić środki zewnętrzne dla miasta Myszkowa i panu burmistrzowi również dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że prosi, żeby może te sprawy taryf i to kto tutaj ma rację, sobie odłożyli. Bo jeżeli byśmy się w to zagłębili, to co wcześniej pan burmistrz powiedział, jeżeli Wody Polskie odpisują, że uwzględnienie 15% podwyżki dla pracowników jest nielogiczne i bez sensu, to coś jest nie tak. Jeżeli Wody Polskie proponują 1% amortyzację, to życzę powodzenia, jako inżynier, bo niektóre urządzenia niestety zużywają się dużo szybciej.

Radny p.Sławomir Jałowiec powiedział, że wróci do rozmowy dotyczącej nagród. Otóż panie burmistrzu ja zapomniałem, a mam w telefonie zdjęcie z tego pisma, pod którym pan się podpisał. Pan jest podpisany pod tym pismem i to jest pismo dla pana redaktora Piotra Gąsiorzkiego i zapewne zna pan treść tej informacji. Ja się na tym opierałem i dlatego między innymi ja profilaktycznie przeprosiłem, bo nie byłem pewny, ale w tej chwili mam przed oczyma. Ja to mogę panu pokazać. Chodzi tylko o wyjaśnienie. Przeprosiłem tak, jak mówię, że jeżeli uraziłem kogokolwiek w ten sposób, że o tym powiedziałem, to ja jeszcze raz przepraszam.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że śpieszy wyjaśnić. Te nagrody, tu się nie zrozumieliśmy. Pan mówił nie zaznaczając. Rocznie tak, rocznie kwoty się zgadzają. Myślę, że tyle, jeżeli chodzi o wyjaśnienia. Myślę, że w tym momencie pan radny ma informację uzupełnioną. Jeżeli chodzi o osiedle. Przypominam, że próbowaliśmy złożyć do Polskiego Ładu, mamy gotowy projekt. Wobec decyzji decydentów dostaliśmy środki finansowe wtedy na inne cele, więc taka informacja na chwilę obecną. Jeżeli chodzi o kontenery. Proszę państwa powiem tak. To pan przewodniczący może zdecydować o tym, w jakim kierunku ma ta dyskusja zmierzać. Pierwszą rzeczą bardzo ważną, którą chcę powiedzieć, to nie wiem, kto zaspiał, jeżeli chodzi o kontenery. Ja na pewno nie. Opieram się na informacjach, które do mnie nie wpływają, bo pani radna teraz próbuje te dane w jakiś tam sposób dyskutować i podważać, ale jeżeli one są prawdziwe, to ja rozumiem tak, że dane księgowo, które pani dostała na co, ile zużyliśmy, pochodzą z działu księgowości. One polegają na prawdzie. Oczywiście, jeżeli państwo chcecie, to można sprawdzać faktury. Jeżeli pan dyrektor pisze, że jakiś czas znacznie wcześniej zaoferował spotkanie, na którym uprzedzał państwa, jako stowarzyszenie, że trzeba o to zadbać, bo trzeba powiedzieć jeszcze jedną rzecz. Ja nie wiem na 100%, ale my prawdopodobnie mamy wstępnie dobrą wolę wykonawcy, że nas przepuści przez plac budowy. Bazując na tym ktoś zaspiał. Przecież wszyscy wiedzieliśmy o tym, że jak ruszymy z inwestycją tak dużą, to będą perturbacje z korzystaniem z budynku i wszyscy wiedzieli, że budynek szatni będzie wyburzony. Nikt nie powie, że nie wiedział. Naraz, z mojego punktu widzenia, ja 22 na komisji słyszę państwa wniosek. Ten wniosek pierwszy

mówi o kwocie. Ja od razu mówią, że nie wyciągniemy 100 000 zł tak sobie. Tu wchodzi całego rodzaju formalizmy, które gdzieś w tle musimy spełnić. Ja się nie zamykam na to czy swoimi jakimiś możliwościami nie będę mógł, na przykład pomóc, ale jeżeli państwo powiecie, że to jest moja wina, że nie ma kontenerów, to tracą ochotę do pomagania. Brutalnie się teraz wysławiam. Żadna umowa nie mówiła, że to jest nasz obowiązek. Wszyscy wiedzieliśmy, ktoś zasnął. Teraz trzeba to odnaleźć. Wiem, że pan dyrektor prowadzi rozpoznanie ewentualnej pomocy państwu i rozumiem, że to był akt dobrej woli z jego strony, że państwu pomaga. Może źle rozumiem, ale tak to rozumiem w tej chwili. Jak wejdziemy później w jakieś załatwianie formalnych stron, to pojawi się kto ma za to zapłacić i w jakiej formie, jeżeli będą jakieś koszty. Szukamy rozwiązania, żeby nie kosztowało to tyle, ile pierwotnie została powiedziana kwota. W tle nie wiem czy spełnimy standardy, które powinny być spełnione dla zespołu IV-ligowego. Póki co apeluję o wykazanie dobrej woli. Jest zabezpieczone boisko w Mrzygłodzie, gdzie mogą niektóre drużyny grać, a przejściowo zanim znajdziemy rozwiązanie dla tych szatni, możecie państwo grać w Koziegłowach. Jest na to potwierdzenie na piśmie. Teraz jest kwestia, żebyście państwo zechcieli wyjść naprzeciw, a nie na zasadzie takiej, że my dołożyliśmy do inwestycji kwotę ponad 4 mln zł i powinniśmy się koncentrować na jej wykonaniu, a teraz szatnie urastają do rangi takiej, że nie zatrzymamy inwestycji. Powiem, co chciał zrobić wykonawca. Wykonawca chce, tak zaplanował w swoim kosztorysie, że wyburzając budynek, gruz z tego budynku będzie podstawą pod wiertnicę, która będzie wbijała pałą pod budynek nowy. Taki jest jego zamiar. Jeżeli my mu nie pozwolimy zburzyć tego budynku, to zwiększymy koszty na tym wykonaniu, bo on powie planowałem inaczej i wyskoczy nam z jakąś korektą kosztorysu. Tego bym nie chciał. Nie zamykam się na to, że jak będę mógł to po prostu postaram się państwu pomóc. Natomiast proszę patrzeć na to i nie robić winowajców z tych, którzy nie są winowajcami. Bardzo gorąco o to proszę. Teraz najważniejsza rzecz. Podziękowałem moim pracownikom obejmując oczywiście wszystkich, ale chcę też podziękować grupie czterech radnych, którzy w trudnych czasami sytuacjach pracy rady, mają odwagę. Bardzo wam dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że skwitował by to tak. To nie jest pana wina, tylko pan teraz stanął przed faktem, mówię teraz o tych kontenerach. To jest kwestia przygotowania inwestycji, bo na etapie, jeżeli wiedzieliśmy, że coś będzie burzone, to powinien ktoś pomyśleć co dalej.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że z umowy to nie wynikało.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, żeby sprawdzić w ościennych gminach. Ja przecież realizuję i kontenery wynajmuję dla ludzi na garaże, morskie kontenery, po kosztach mojej firmy, gdzie pracuję, bo też coś burzymy. To proste.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że bardzo pana burmistrza prosi, żeby jej wypowiedź nie była uznana przez pana, jako wypowiedź, która przeszkodzi panu czy odbierze panu chęć pomocy w sprawie tych kontenerów. Ja chcę zapytać o to czy w przetargu nie można było przewidzieć, że wykonawca zabezpieczy jakby, może powiem ogólnie, obsługę tego, co będzie zburzone. To chciałam zapytać. Proszę jeszcze raz, nie brać tego przeciwko sobie. Chciałam tylko zapytać. Druga rzecz. Odniosę się do wypowiedzi pana radnego Sławomira Jałowca. Pan Jałowiec przedstawił kwoty, które zostały wypłacone pracownikom i też proszę pracowników o to, by nie mieli do mnie żalu, ale po tych kwotach pan wyszedł i powiedział, że te kwoty są nieprawdziwe, a teraz się okazało, że te kwoty były prawdziwe. Proszę o wyjaśnienie.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że był przekonany, że pan radny mówił, że burmistrz wypłaca komuś miesięcznie 10 000 zł, jako nagrodę. Pan radny nie zaznaczył w swojej wypowiedzi, że rocznie. Przepraszam bardzo, poprawiłem swoją wypowiedź. Chyba się nic nie stało, to chyba dobrze, że poprawiłem.

Radny p.Sławomir Jałowiec powiedział, że w swojej wypowiedzi powiedział, że za 2022 rok zostały przyznane nagrody w kwocie 800 tys zł, z czego dla kadry kierowniczej od 10 tam powiedzmy do 14. Tak powiedziałem i to podtrzymuję.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że jeszcze raz wyjaśnia, że rocznie i że pracownicy na to zasłużyli.

Radny p.Sławomir Jałowiec powiedział, że nic do tego nie ma. To jest kompetencja pana burmistrza.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że ma uwagę, ale odniesie się nie na sesji.

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik powiedziała, że jeszcze się chciała odnieść do tych kontenerów. Oczywiście pan może się obrazić. Najlepiej by było zamknąć całkiem budynek i nie dopuścić nawet do tego zewnętrznego boiska, na które też pozyskaliśmy kilka milionów. Wiemy, jakie jest pana podejście do MKS-u i może niech pan zadzwoni do pana burmistrza Kozieglów, to panu powie, że tam możemy rozegrać jeden mecz. Od 10 lipca są wznawiane treningi. Wczoraj byłam w klubie, został zerwany herb klubu, połamany na trzy części, wyrzucony za budynek klubu. To tak, jakbyśmy przyszli do urzędu, zdjęli herb, połamali. Ale to może się pan już niedługo dowie z relacji na facebooku, bo widzę, że pan tą drogą chce iść z nami. To już kibice zobaczą, jak jest traktowany herb. Jest 1947 rok i jest połamany i wyrzucony na śmieci, wyrzucone banery. To wszystko pozabierałam.

Z-ca Burmistrza Miasta p.Iwona Franelak zapytała przez kogo?

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik powiedziała, że przez inwestora. A kto nad inwestorem czuwa? Nie będziemy się tutaj przekomarzać. Powiem panu tylko tyle. Jeżeli zniszczy pan MKS, oby pan nie był grabarzem tego klubu i oby to się przeciwko panu nie obróciło, bo widzę idzie pan w tym kierunku, że pan gryzie rękę, która pana karmi. Kto panu pomaga, to pan dla swoich celów jest w stanie zrobić wszystko. Nie tędy droga panie burmistrzu.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że tak, jak o tych taryfach, o tych kontenerach, myśli, że temat będzie rozwiązany.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że on herbu niczyjego nie zniszczył. Proszę, jeżeli pani wie kto zniszczył, to proszę powiedzieć. Będziemy sprawdzać, to jest pierwsza rzecz. Druga rzecz. Proszę nie stawiać tej dyskusji na ostrzu noża w tym sensie, że państwo szukacie winnych wszędzie, wszem i wobec. Zadeklarowałem, że może pomogę, ale odpowiadając teraz na pytanie pana przewodniczącego, ja nie wiem czy sprawa będzie załatwiona. Ja poczynię starania. Natomiast ja nie mogę obiecać skutków, nie wiedząc, jakie one będą. Natomiast państwo od razu występujecie z retoryką „grabarz sportu” i tak dalej. Możemy rozmawiać w takim aspekcie, jeżeli państwo chcecie sprowadzić dyskusję do takiego toru, to ja się do niej, nie będę miał innego wyjścia, tylko będę się musiał dostosować. Natomiast ja apeluję, żeby rozwiązywać problemy, a nie skakać sobie do gardła. W tej chwili pani radna nic innego nie zrobiła tylko zaatakowała.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że ma propozycję. Siądźmy po sesji do stołu, czy jutro, pojutrze i rozwiążmy po prostu temat. Jest też komisja 4.07. br.

Radny p.Norbert Jeczalik powiedział, że jeszcze pociągnie ten temat kontenerów. Panie burmistrzu, bo pan powiedział, że ja też się jakby poczułem trochę winny temu, że składając projekt do budżetu partycypacyjnego, a propos właśnie budowy tego budynku klubowego i kortów tenisowych, że nie przewidziałem tego, że przyjdzie taki moment, że być może ten budynek...

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że to nie do pana radnego.

Radny p.Norbert Jeczalik powiedział, że on takie wrażenie odniósł. Ja mówię, że po prostu pewne rzeczy trzeba przewidywać z dużym wyprzedzeniem. Tym bardziej, że pan dyrektor Piotr Wysocki też był zawodnikiem, grał w piłkę i wiedział, że jeżeli będzie powstawał nowy budynek, ten stary będzie burzony, to w jakiś sposób trzeba zabezpieczyć. Bo to nie chodzi tylko o rozgrywki, tylko chodzi też o treningi. Dziennie, z tego co się dowiedziałem od kolegi Tomka Szlenka, który jest nieobecny, niestety tego nie potwierdzi teraz, ale powiedział, że dziennie około 100 osób korzysta z tego obiektu. Od poniedziałku do piątku, rozgrywkach weekendowych, to jest około 300 osób zrzeszonych w samym klubie plus goście, którzy przyjeżdżają na rozgrywki. Według mnie naprawdę z dużym wyprzedzeniem pewne rzeczy trzeba czasami umieć przewidzieć. Tylko kto jest obciążony tym przewidywaniem. Ja jako radny, który ma swoje obowiązki i prywatne życie i pracę? Czy państwo, jako pracownicy, czy pan dyrektor, który jest zarządzającym tym obiektem? Mnie się wydaje, że a propos stowarzyszenia, że były też rozmowy takie, które miały na celu w tym budżecie, w tej kwocie budowy budynku klubowego i budynku kortów tenisowych, były przewidziane też takie budynki gospodarcze takie, które występują na Orlikach, które miały służyć właśnie pomiędzy boiskiem ze sztuczną nawierzchnią, a kortami tenisowymi, jako obiekt taki do przebierania, jako obiekty magazynowe. One zostały skreślone na poczet parkingów, powiększenia miejsc parkingowych. One były przewidziane i gdyby były robione w pierwszej kolejności, bo takie budynki kontenerowe, to się generalnie zamawia, przyjeżdża HDS i stawia, to już problem byłby rozwiązany. Państwo żeście wybrali parkingi i dzisiaj mamy patową sytuację.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że mamy komisję połączoną 4.07. Myślę, że dojdziemy do jakiegoś konsensusu. Informuję, że debata została zakończona. Przechodzimy do następnego punktu.

Do punktu 6.

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Myszkowa wotum zaufania.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że debata została zakończona. W związku z tym odbędzie się głosowanie nad udzieleniem burmistrzowi miasta wotum zaufania. Uchwałę o udzieleniu wotum zaufania rada gminy podejmuje bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady.

Radna p.Zofia Jastrzębska odczytała projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Myszkowa wotum zaufania.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Myszkowa wotum zaufania..

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 14, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (4)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

PRZECIW (14)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Tomasz Szlenk, Tomasz Załęcki

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że uchwała nie uzyskała wymaganej większości głosów, nie udzielono wotum zaufania burmistrzowi. Informuję, że zgodnie z art. 28aa ust. 9 ustawy o samorządzie gminnym, niepodjęcie uchwały w sprawie wotum zaufania jest równoznaczne z podjęciem uchwały o nieudzieleniu wotum zaufania.

Do punktu 7.

Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Myszkowa za 2022 rok.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że sprawozdanie finansowe oraz sprawozdanie z wykonania budżetu miasta za 2022r. wszyscy radni otrzymali. Sprawozdania opiniowały: Komisja Rewizyjna oraz na połączonym posiedzeniu Komisja Finansów i Budżetu oraz Komisja Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście. Opinie Komisji były pozytywne. Regionalna Izba Obrachunkowa w Katowicach wydała opinię pozytywną o przedłożonym przez Burmistrza Myszkowa sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2022 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego. Jest to uchwała Nr 4200/VII/68/2023 z dnia 24 kwietnia 2023 r. VII Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach.

Radna p.Zofia Jastrzębska odczytała uchwałę Nr 4200/VII/68/2023 z dnia 24 kwietnia 2023 r. VII Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że Komisja Rewizyjna zaopiniowała pozytywnie sprawozdanie finansowe wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2022r., składając jednocześnie wniosek o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta Myszkowa za 2022r., w związku z czym wszyscy radni otrzymali projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Myszkowa absolutorium za 2022r. Otwieram dyskusję nad sprawozdaniem finansowym i sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Myszkowa za 2022 rok.

Radni nie zabrali głosu w dyskusji.

Radna p.Zofia Jastrzębska odczytała projekt uchwały w sprawie zatwierdzenie sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Myszkowa za 2022 rok.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Myszkowa za 2022 rok.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (18)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Tomasz Szlenk, Tomasz Załęcki

Do punktu 8.

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Myszkowa absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2022 rok.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że uchwałę w sprawie absolutorium rada gminy podejmuje bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady. Zgodnie z art.18 a ust.3 ustawy o samorządzie gminnym Komisja Rewizyjna na posiedzeniu w dniu 6 czerwca 2023r. wystąpiła z wnioskiem o udzielenie absolutorium dla Burmistrza Miasta Myszkowa za wykonanie budżetu miasta za rok 2022. Wniosek ten wpłynął do mnie i niezwłocznie został przekazany do Regionalnej Izby Obrachunkowej w celu zaopiniowania. Proszę Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o przedstawienie wniosku i opinii Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Myszkowa za 2022 rok.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej p.Sławomir Jałowiec odczytał wniosek i opinię Komisji Rewizyjnej z dnia 6.06.23r. dotyczące udzielenia absolutorium z tytułu wykonania budżetu miasta za 2022 rok (materiał stanowi załącznik do protokołu).

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że Regionalna Izba Obrachunkowa w Katowicach wydała opinię pozytywną o wniosku Komisji Rewizyjnej: uchwała Nr 4200/VII/116/2023 VII Składu Orzekającego RIO z dnia 19 czerwca 2023r.

Radna p.Zofia Jastrzębska odczytała uchwałę Nr 4200/VII/116/2023 VII Składu Orzekającego RIO w Katowicach z dnia 19 czerwca 2023r.

Przewodniczący Rady Miasta otworzył dyskusję w temacie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Myszkowa.

Radni nie zabrali głosu w dyskusji.

Radna p.Zofia Jastrzębska odczytała projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Myszkowa absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2022 rok.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Myszkowa absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2022 rok.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 14, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (4)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

PRZECIW (14)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Tomasz Szlenk, Tomasz Załęcki

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że uchwała nie uzyskała wymaganej większości głosów i nie została podjęta.

Przewodniczący Rady Miasta ogłosił 10 minut przerwy.

Po przerwie zostało sprawdzone quorum. Obecność potwierdziło 16 radnych.

Do punktu 9.

Podjęcie uchwał.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że zanim przejdziemy do głosowania projektów uchwał- na podstawie paragrafu 18 ustęp 2 punkt 6 załącznika nr 1 do statutu miasta Myszkowa zgłaszam wniosek formalny o odstąpienie od czytania na dzisiejszej sesji projektów uchwał. Jednocześnie informuję, że wszystkie projekty uchwał oraz porządek dzisiejszej sesji są dostępne do wglądu dla mieszkańców na platformie e-sesji przeznaczonej dla mieszkańców na stronie myszkow.esesja.pl

Głosowano w sprawie:

Wniosek Przewodniczącego Rady Miasta o odstąpienie od czytania projektów uchwał.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (4)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Tomasz Szlenk, Tomasz Załęcki

a)Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy

Myszków.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Projekt uchwały opiniowany był na połączonym posiedzeniu Komisji Finansów i Budżetu oraz Komisji Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście. Opinia Komisji jest pozytywna. W dniu 27.06.23r. wpłynęła autopoprawka do ww. projektu uchwały. Czy są pytania do przedstawionego projektu uchwały?

Nie zgłoszono pytań

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że wcześniej radni zostali zarzuceni olbrzymią ilością stron faktur. Nie wiem, jakim to kluczem było. Mam pytanie, nie musicie panie dzisiaj odpowiadać. Jak wygląda instrukcja kancelaryjna obiegu dokumentów? Chodzi mi o zatwierdzenie merytoryczne, końcowe przez kierownika jednostki dlatego, że taka faktura niezatwierdzona, z pieczętką, nie powinna się u nas pojawić. To jest faktura z maja 2022r. Nie jest zatwierdzona? Ja sobie wydrukowałem pierwszą z tych stu iluś wrzuconych. Wszystkie są takie w załączniku nr 2, który dostaliśmy. Nie chcę przedłużać sesji. Mamy we wtorek 4.07. komisję. Ja tylko pytam o obieg dokumentów, bo podejrzewam skąd się to wzięło. Spokojnie to sobie wyjaśnimy do komisji połączonej, żeby nie przedłużać.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (4)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Tomasz Szlenk, Tomasz Załęcki

b)Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Myszkowa na rok 2023.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Projekt uchwały opiniowany był na połączonym posiedzeniu Komisji Finansów i Budżetu oraz Komisji Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście. Opinia Komisji jest pozytywna. W dniu 27.06.23r. wpłynęła autopoprawka do ww. projektu uchwały. Czy są pytania do przedstawionego projektu uchwały?

Nie zgłoszono pytań.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że jest zdziwiony, że nie korzystamy z fachowców przy analizach. Ja zagłosuję za, ale jeśli nie umiemy przewidzieć kosztów, to coś jest nie tak.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Myszkowa na rok 2023.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (4)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Tomasz Szlenk, Tomasz Załęcki

c) Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie z dotychczasowym dzierżawcą kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej zasób nieruchomości Gminy Myszków na czas oznaczony do trzech lat.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Projekt uchwały opiniowany był na połączonym posiedzeniu Komisji Finansów i Budżetu oraz Komisji Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście. Opinia Komisji jest pozytywna. Czy są pytania do przedstawionego projektu uchwały?

Nie zgłoszono pytań.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie z dotychczasowym dzierżawcą kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej zasób nieruchomości Gminy Myszków na czas oznaczony do trzech lat.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (4)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Tomasz Szlenk, Tomasz Załęcki

d) Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Myszków przy ul. Strugi.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Projekt uchwały opiniowany był na połączonym posiedzeniu Komisji Finansów i Budżetu oraz Komisji Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście. Opinia Komisji jest negatywna. Czy są pytania do przedstawionego projektu uchwały?

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik powiedziała, że ma w zasadzie opinię. Chciałam podtrzymać, że ta nieruchomość jest tam, gdzie powstanie galeria handlowa i uważamy, że jej wartość wzrośnie, dlatego jesteśmy przeciw.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Myszków przy ul. Strugi.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 13, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (4)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

PRZECIW (13)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski

NIEOBECNI (4)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Tomasz Szlenk, Tomasz Załęcki

Uchwała nie została podjęta.

e)Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie niezabudowanych nieruchomości położonych w Myszkowie obręb Mrzyglód i obręb Nierada.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Projekt uchwały opiniowany był na połączonym posiedzeniu Komisji Finansów i Budżetu oraz Komisji Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście. Opinia Komisji jest pozytywna. Czy są pytania do przedstawionego projektu uchwały?

Nie zgłoszono pytań.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie niezabudowanych nieruchomości położonych w Myszkowie obręb Mrzyglód i obręb Nierada.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (4)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Tomasz Szlenk, Tomasz Załęcki

f)Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Myszków.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Projekt uchwały opiniowany był na połączonym posiedzeniu Komisji Finansów i Budżetu oraz Komisji Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście. Opinia Komisji jest pozytywna. Czy są pytania do przedstawionego projektu uchwały?
Nie zgłoszono pytań.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Myszków.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (4)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Tomasz Szlenk, Tomasz Załęcki

g)Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Myszków.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Projekt uchwały opiniowany był na połączonym posiedzeniu Komisji Finansów i Budżetu oraz Komisji Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście. Opinia Komisji jest pozytywna. Czy są pytania do przedstawionego projektu uchwały?
Nie zgłoszono pytań.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Myszków.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (4)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Tomasz Szlenk, Tomasz Załęcki

h)Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Projekt uchwały opiniowany był na połączonym posiedzeniu Komisji Finansów i Budżetu oraz Komisji Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście. Opinia Komisji jest pozytywna. Czy są pytania do przedstawionego projektu uchwały?
Nie zgłoszono pytań.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (4)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Tomasz Szlenk, Tomasz Załęcki

i)Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Projekt uchwały opiniowany był na połączonym posiedzeniu Komisji Finansów i Budżetu oraz Komisji Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście. Opinia Komisji jest pozytywna. Czy są pytania do przedstawionego projektu uchwały?
Nie zgłoszono pytań.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (4)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Tomasz Szlenk, Tomasz Załęcki

j)Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych drogi bez nazwy położonej w Myszkowie na działkach o numerach ewidencyjnych 4509/12, 4316/17 obręb Myszków.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Projekt uchwały opiniowany był na połączonym posiedzeniu Komisji Finansów i Budżetu oraz Komisji Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście. Opinia Komisji jest pozytywna. Czy są pytania do przedstawionego projektu uchwały?
Nie zgłoszono pytań.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych drogi bez nazwy położonej w Myszkowie na działkach o numerach ewidencyjnych 4509/12, 4316/17 obręb Myszków.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (4)

Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Tomasz Szlenk, Tomasz Załęcki

k)Podjęcie uchwały w sprawie powołania zespołu ds. zaopiniowania kandydatów na ławników na kadencję 2024-2027.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Projekt uchwały opiniowany był na połączonym posiedzeniu Komisji Finansów i Budżetu oraz Komisji Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście oraz na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej. Opinia Komisji jest pozytywna. Czy są pytania do przedstawionego projektu uchwały?

Nie zgłoszono pytań.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie powołania zespołu ds. zaopiniowania kandydatów na ławników na kadencję 2024-2027.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda,

Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj
NIEOBECNI (4)
Sławomir Dymczyk, Norbert Jęczalik, Tomasz Szlenk, Tomasz Załęcki

Przewodniczący Rady Miasta podziękował radnym, którzy zgłosili się do Zespołu.

Do punktu 10.

Informacja na temat interpelacji złożonych przez radnych w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że w okresie międzysesyjnym zostały złożone 2 interpelacje przez radnego p.Tomasza Załęckiego oraz 1 interpelacja złożona przez radnego p.Adama Zaczkowskiego. Treść interpelacji dostępna jest w BIP Urzędu Miasta Myszkowa oraz dodatkowo w informatorze e-sesji.

Do punktu 11.

Wnioski i oświadczenia radnych.

Radny p.Dominik Lech powiedział, że ma taką prośbę i pytanie. Ulica Rolnicza. W tej chwili są prace na ulicy Rolniczej i przy ulicy Pułaskiego i dużo samochodów ciężarowych jeszcze dobija ulicę Strugi i ulicę Wyzwolenia. Mamy objazd na Szpitalną i do ronda. Mimo to mieszkańcy zgłaszają takie uwagi, że duże ciężarówki przejeżdżają przez ulicę Strugi i przez ulicę Wyzwolenia. Czy coś z tym możemy zrobić, jakiś znak z zakazem tonażu, żeby po prostu te samochody tam nie przejeżdżały? Będzie jeszcze gorzej niż jest.

Radna p.Elżbieta Doroszuk powiedziała, że od ostatniej sesji była dwukrotnie na posiedzeniu Rady przy SP ZOZ w Myszkowie. 29 maja odbyło się posiedzenie nr 3 tegoroczne. W trakcie tego posiedzenia podjęto dwie uchwały. Pierwsza w sprawie zaopiniowania planu finansowo-inwestycyjnego na rok 2023 SP ZOZ w Myszkowie i uchwała w sprawie przyjęcia darowizny nowej aparatury i sprzętu medycznego przy SP ZOZ w Myszkowie. Natomiast 27 czerwca na posiedzeniu numer 4 podjęto trzy uchwały. Uchwałę w sprawie zaopiniowania korekty planu finansowo-inwestycyjnego na 2023 rok SP ZOZ w Myszkowie, uchwałę w sprawie zaopiniowania rocznego sprawozdania finansowego za rok 2022 SP ZOZ w Myszkowie i uchwałę w sprawie wyboru przedstawiciela rady społecznej do komisji konkursowej na stanowisko dyrektora SP ZOZ w Myszkowie.

Przewodniczący Rady Miasta podziękował. Czy koleżanka Radna by powiedziała o sytuacji, bo na komisji zdrowia nikt nie raczył nas odwiedzić, pomimo zaproszenia. Mieszkańców martwi dług. Mnie bardzo martwią zobowiązania krótkoterminowe, które wynoszą ponad 30 mln zł.

Radna p.Elżbieta Doroszuk potwierdziła, że nie wygląda to dobrze. Ale poznaliśmy nowego pełniącego obowiązki dyrektora, który będzie też kandydatem w trakcie konkursu i przedstawiał swoje pomysły na zniwelowanie właśnie tych różnego rodzaju długów. Tak, że miejmy nadzieję, że będzie lepiej.

Przewodniczący Rady Miasta poprosił, aby zwrócić uwagę, że największe zobowiązania tam są względem ZUS-u. Powiem, że pracuję w firmie prywatnej. Gdyby mi ZUS-u nie zapłacono, to nie miałbym emerytury, gdyby nie zapłacono składki zdrowotnej lekarz by mnie nie przyjął, a my dopuszczamy jakby do nierówności podmiotów.

Radna p.Elżbieta Doroszuk powiedziała, że rozumie, ale podchodzi z nadzieją w przyszłość.

Skarbnik Miasta p.Katarzyna Kochman powiedziała, że chciała wyjaśnić tą sprawę w kwestii obiegu dokumentów. Te dokumenty, które zostały państwu zeskanowane i wniosek cały był przygotowany przez wydział merytoryczny. Wydział merytoryczny zanim przekaże do nas, do księgowości, kseruje sobie taki dokument i jest w swoim posiadaniu i na podstawie tych dokumentów zrobiono skan. Natomiast ja tutaj pierwszą z rzędu wzięłam fakturę od końca roku, na stronie 82 tych skanów, jest faktura, którą mam właśnie w tej chwili przed sobą. Wydział merytoryczny, jak przekazuje do nas, to ta faktura w momencie płatności jest dopiero w księgowości, w momencie przelewów dokonywana przez księgowego, skarbnika i później panią burmistrz.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że pytanie było o obieg dokumentów.

Skarbnik Miasta p.Katarzyna Kochman powiedziała, że faktura wpływa na biuro podawcze. Kierowana jest do wydziału merytorycznego. Wydział merytoryczny sprawdza prawidłowość wystawienia faktury z umową, tutaj w tym momencie z ilością kilowatów i zatwierdza opisując tą fakturę. Kierownik pod względem merytorycznym zatwierdza. Następnie dokument przekazywany jest do wydziału finansowego. On tutaj też pieczętkę ma, kiedy wpłynęło do nas, do wydziału i następnie sprawdzane jest czy są środki na tą fakturę zabezpieczone, sprawdzana jest pod względem formalno-rachunkowym i następnie przekazywana do osoby, która dokonuje przelewów. Osoba, która wklepie ten przelew, następnie przekazuje dokumenty do skarbnika do zatwierdzenia w momencie puszczenia przelewu i następnie do szefostwa.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że rozumie. Proszę mi powiedzieć czy tak każdy po kolei kseruje te tysiące faktur, co wpływają?

Skarbnik Miasta p.Katarzyna Kochman powiedziała, że na własny użytek, do weryfikacji, ale również może zeskanować i posiadać wersję elektroniczną. To już tutaj zależy od każdego kierownika.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że mówi się tu o oszczędnościach. O przysłowiowe spinacze się kłóciliśmy. Każde ksero to nie tylko ryza papieru. Dziękuję za wyjaśnienia. Może ja jeszcze króciutko w tym punkcie. Do pana, który pisał do mnie. Proszę o kontakt, bo ja rozpoznałem sprawę. Pan zarzucił nam, jako radzie miasta, rzeczywiście była w 2017r. uchwała o parkowaniu, natomiast w 2018r. weszła ustawa o elektromobilności. Szanowni państwo nie wiem czy pani mecenas tu poprze mój wywód, ale coś jak wynika z ustawy, to jest, można powiedzieć, dużo wyżej niż nasza uchwała, to jest to respektowane. Jeżeli pan zapłacił za samochód elektryczny mandat, to tylko bardzo proszę o kontakt, bo takiej sytuacji w Straży Miejskiej nie było. Ustawa o elektromobilności, samochód musi być elektryczny na przykład, żeby jechał po buspasie, nie jest to hybryda i proszę zwrócić, że to dotyczy parkingów płatnych, ale zarządzanych przez gminę. Jeżeli ktoś jest prywatnym dzierżawcą, to opłaty obojętnie jakim samochodem, wjeżdżamy, ponosimy. Pani mecenas nie musimy chyba podejmować, jeżeli coś wynika z mocy prawa?

Radca Prawny p.Jolanta Trebisz-Kreska potwierdziła, że ustawa jest aktem wyższego rzędu i ma pierwszeństwo.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że następna sprawa, tu mieszkańcy przychodzą, dopłata do oczyszczalni ścieków tam, gdzie mówimy o tych przydomowych. Był taki program przez Urząd Wojewódzki. Może byśmy poszerzyli pani Małgosiu, jakby coś wrzucać jeszcze dodatkowo, jakieś programy. Chodzi o mieszkańców ulicy Bory. Wcześniej już powiedziałem skąd wynika ta kontrola szamb.

Do punktu 12.

Zamknięcie obrad sesji.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że kolejna planowana sesja odbędzie się 31.08. br.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Miasta w Myszkowie zamknął obrady LXIV sesji Rady Miasta w Myszkowie.

Przewodniczący
Rada Miasta w Myszkowie

Jerzy Woszczyk

Przygotował(a): Sylwia Cygan